



Samorządowiec

**ORGAN ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW SAMORZĄDU
TERYTORIALNEGO I INSTYTUCJI UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ R. P.**

Rok IV

Warszawa, Styczeń 1949 r

Nr. 1 (33)

TREŚĆ NUMERU: Nowy Rok 1949. W. Łazuchewicz — Zadania naszego Związku na tle Kongresu PZPR. Czyn Kongresowy Samorządowców. S. Domański — Regulacja uposażeń w administracji samorządowej. D. Ryfka — Zbiorowe układy pracy. W. Ł. — Współzawodnictwo w pracy Związkowej. J. Bednarz — Osiągnięcia kulturalno-oświatowe Związku w 1948 r. Sz. — Sport i Wychowanie Fizyczne. — Felieton. Listy do Redakcji. G. L. — Długoletni pracownicy. Odpowiedzi: Redakcji. Przegląd ustawodawstwa. Pośredniczo w pracy. Jeż — W cieniu pokrzywy. Ankietę. Ogłoszenia.

NOWY ROK — 1949

Minął rok 1948. Rok wielkich przemian politycznych i gospodarczych w naszym kraju, drugi rok planu trzyletniego, czwarty rok niepodległości po koszarnej okupacji hitlerowskiej.

Największym wydarzeniem minionego roku — to zjednoczenie ruchu robotniczego, które łącząc i potęgując siły całej polskiej klasy robotniczej w ramach jednej partii, wyzwoliło energię społeczną o napięciu niespotykanym dotychczas w dziejach naszego narodu. Siły te zapewniają, że zamierzenia przebudowy ustroju społeczno-gospodarczego w Polsce zostaną zrealizowane, a wielki cel — socjalizm — zostanie osiągnięty.

Na polu działalności gospodarczej, drugi rok planu trzyletniego wyróżnił się wielkim wyczynem mas pracujących Polski. Plan został przed terminem wykonany, a zryw klasy robotniczej dla uczczenia Kongresu Zjednoczenia — przyniósł gospodarce narodowej towarów i usług za sumę ponad 6 miliardów złotych.

Miniony rok zostawił po sobie trwały ślad. Jest nim przełom polityczny, podniesienie dobrobytu szerokich mas, znaczne postępy w odbudowie zniszczonych miast, środków produkcji i transportu.

Miniony rok był wielkim rokiem.

Nowy rok 1949 ma nie mniejsze zadania przed sobą.

W tym roku zakończymy trzyletni plan odbudowy i zaczniemy przygotowania do triumfalnego sześcioletniego planu budowy socjalizmu. Znając wielki patriotyzm i entuzjazm klasy robotniczej, można z góry założyć, że plany wytyczone na rok 1949 zostaną wysiłkiem tej klasy w terminie wykonane. W rywalizacji o pierwszeństwo w wykonaniu planu złotymi zgłoskami zapisali się górnicy i włókniarze. Piękny wkład wniosło również wiele innych grup zawodowych, a wśród nich i samorządowcy.

W roku 1949 my samorządowcy i pracownicy przedsiębiorstw użyteczności publicznej nie chcemy i nie zostaniemy w tyle za innymi. Mamy wprowadzić zadań comiara, ale i siły nasze nie są małe, a entuzjazm i wola przysłużenia się narodowi — nie mniejsza, niż u całej klasy robotniczej. W roku tym musimy naszą główną uwagę zwrócić na podniesienie wydajności pracy przez racjonalizację i wzmoczenie współzawodnictwa. Musimy usprawnić agendy administracyjne samorządu. Z biur gmin miejskich i wiejskich musi zniknąć wszelki biurokracizm.

pochłaniający nie tylko wielkie dobra społeczne w postaci zatrudniania wielu osób przy zbędnych czynnościach, ale utrudniający i hamujący tok świadczeń usługowych, wykonywanych przez administrację.

Przedsiębiorstwa użyteczności publicznej muszą wzmocnić swą produkcję i obniżyć jej koszty.

Ogniwa związkowe, jak: Zarządy Okręgów, Oddziałów i Koła winny współdziałać z samorządami i dyrekcjami przedsiębiorstw w realizacji nałożonych zadań. Ponadto winny wzmocnić swą działalność organizacyjną, ożywić ruch związkowy. Rok 1949 — to całkowite przejście na dobrowolny pobór składek, to zorganizowanie akcji socjalnej, kas samopomocy, to zmiany w systemie wczasów, to wielka rola akcji oświatowo-kulturalnej, to przebudowa podstaw naszego sportu, to zainteresowanie większej

liczby kobiet pracą związkową, to opieka nad młodocianymi.

Rok 1949 musi usprawnić samorząd i jego przedsiębiorstwa, musi wzmocnić organizacyjnie nasz Związek. Zapał bowiem i dzielność samorządowców i pracowników przedsiębiorstw komunalnych — dały przez pierwsze lata niepodległości nie małe wyniki.

Te same zalety, wzmoczone obecnie rywalizacją z innymi grupami zawodowymi — spowodują, że zadania roku 1949 zostaną w pełni wykonane, a plany przekroczone.

Powodzenia w tej pracy i wiele szczęścia osobistego w roku 1949 — Wszystkim Działaczom Związkowym oraz Pracownikom Samorządu i Przedsiębiorstw Użyteczności Publicznej — życzy

PREZYDIUM ZARZĄDU GŁÓWNEGO

Zadania naszego Związku na tle Kongresu PZPR

Polska klasa robotnicza wkroczyła w nowy etap dziejowy. Punktem zwrotnym w jej marszu ku lepszej przyszłości był Kongres grudniowy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Odtąd klasa robotnicza Polski idzie pod przewodnictwem jednej partii, w służbie jedynej słusznej marksistowsko-leninowskiej ideologii, by w znojem i wspólnym wysiłku budować fundamenty socjalizmu.

Kongres zlikwidował rozdarcie ruchu robotniczego, istniejące od lat kilkudziesięciu, sementował i scalił te elementy, które wiodły klasę robotniczą po drodze wskazanej przez marksizm-leninizm. Polska Zjednoczona Partia Robotnicza — jest czołowym oddziałem klasy robotniczej i jej przewodnikiem. Stojąc na czele całej klasy, kieruje wszystkimi przejawami jej życia, a zwłaszcza życia zespołowego, społecznego. Wszystkie masowe organizacje społeczne klasy robotniczej realizują zadania i służą celom wypływającym z ideologii, wyznawanej przez klasę robotniczą. Związek Zawodowy, skupiający w swych szeregach niemal wszystkich pracujących, ma jasno wytyczony cel ostateczny — socjalizm, a przewodnikiem Związku w realizacji podjętych zadań jest przywódca całej klasy — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza.

Rozdarcie politycznego ruchu robotniczego hamowało w wysokim stopniu działalność Związku i wielokrotnie wypaczało jego linię działania. Stwarzało to specjalne trudności przy doborze ludzi do kadry kierowniczych Związku.

Trudności te obecnie zniknęły. Przy doborze osób do władz Związku, należy kierować się wyłącznie ich przydatnością do prac organizacyjnych i poziomem uświadomienia ideologicznego. Ma to szczególnie ważne znaczenie wobec dokonywujących się obecnie wyborów do naszych władz związkowych. Należy usprawnić, uaktywnić ogniwa związkowe przez dobór odpowiednich ludzi, dających gwarancję szczerą i ofiarnej pracy przy realizacji zadań naszego Związku.

Rola Związku Zawodowego jest szeroka i nigdy nie była ani mała, ani wąska. Byli wprowadzani wypróbowani przywódcy związkowi, którzy rolę Związku Zawodowego próbowali ograniczyć wyłącznie do obrony ekonomicznych interesów członków Związku.

W państwie rządzone przez robotników — członkowie związku — robotnicy — nie potrzebują obrońców swych interesów ekonomicznych. Nad słusznym podziałem dochodu narodowego czuwa Rząd Robotniczy i jego jedną z najpoważniejszych trosk — jest podniesienie

stopy życia i zapewnienia możliwie najlepszych warunków egzystencji klasy, z której sam się wywodzi i w imieniu której sprawuje rządy.

Rola Związku Zawodowego jest inna, znacznie szersza. Związkowi Zawodowemu nie są i nie mogą być obojętne warunki ekonomiczne, warunki płacy i pracy jego członków. Jednym z głównych zadań, ale nie jedynych — jest reprezentowanie interesów robotniczych, dopilnowanie, by w miarę poprawy ogólnych warunków ekonomicznych — wzrastał również dobrobyt reprezentowanych pracowników. Ogniwa związkowe są zobowiązane do pilnego baczenia, by zarządzenia władz centralnych, zmierzające do poprawy warunków pracy i płacy były w terenie przez kierowników zakładów pracy dokładnie wypełniane, by mylna lub fałszywa interpretacja nie wypaczała słusznych intencji władz zwierzchnich. Ale na tym nie kończy się rola Związku, jest to zaledwie drobny wycinek z ogromu zadań, stojących przed Związkiem Zawodowym.

Związek Zawodowy jest przede wszystkim współgospodarzem. Dobrobyt klasy robotniczej w Polsce jest uzależniony od rozwoju gospodarki narodowej. Stąd obowiązek Związku dopilnowania, by procesy produkcyjne w każdym zakładzie pracy przebiegały jak najsprawniej, jak najoszczędniej na materiale i czasie pracy, bez zahamowań i zakłóceń. W tych warunkach Związek Zawodowy stał się szkołą gospodarki uspołecznionej, szkołą **s o c j a l i z m u**.

Rada Zakładowa winna tak wychować swych członków, by problem produkcji w ich zakładzie był zagadnieniem żywo ich obchodzącym. I tu jest wielka rola wychowawcza narad wytwórczych.

Przynoszą one nie tylko bezpośrednią korzyść w formie słusznych spostrzeżeń, ulepszeń czy inowacji, proponowanych przez załogę, ale poza tym sprawiają, że los przedsiębiorstwa, wzrost krzywej jego produkcji — staje się problemem załogi.

Zakład pracy przestaje jej być wtedy obojętny.

Załoga staje się niepospostrzeżenie współgospodarzem.

W ten sposób Związek wypełnia jeszcze jedno ważne zadanie — jest szkołą **r z ą d z e n i a**.

Wprawdzie wiele w tej sprawie już dokonano w przedsiębiorstwach i zakładach użyteczności publicznej, tym niemniej w porównaniu z wspaniałymi osiągnięciami innych związków na tym polu jesteśmy jeszcze daleko w tyle. Tym więk-

sze możliwości dla naszych Rad Zakładowych i Zarządów Oddziałów, i tym te zadania są pilniejsze, że mamy przed sobą znaczną zaległość do odrobienia.

Ale nauka współgospodarzenia, współrzędzenia nie ogranicza się tylko do zakładu pracy. Przedstawicielstwo związkowe w radach narodowych, w sądownictwie, w akcji zwalczania paskarstwa i spekulacji — jest dalszym etapem tej nauki. Jedną z najważniejszych form pobudzania do życia społecznego i dosłownego szkolenia w zarządzaniu jest wysuwanie inteligentnych robotników na stanowiska kierownicze, i to zarówno w zakładzie pracy, jak i w ruchu związkowym. Obecnie w czasie akcji wyborczej do władz naszego Związku należy do tego zagadnienia odnieść się z jak największą uwagą. Zły będzie ten zarząd ogniwa związkowego, który w swoim gronie nie będzie posiadał kilku nowych członków, wysuniętych spośród robotników.

Związek Zawodowy w odróżnieniu od partii politycznej, grupuje w swych szeregach niemal cały świat pracy, a więc nie tylko uświadomionych społecznie i politycznie, ale i elementy nieuświadomione, zacofane, podatne na wszelką, nawet najbardziej bezsensowną propagandę, wrogą ustrojowi i klasie robotniczej.

Ten stan rzeczy stawia przed Związkiem Zawodowym specjalne zadania. **Kongres P. Z. P. R.** wskazał wyraźnie klasie robotniczej drogę do socjalizmu.

Plan sześcioletni jest budową fundamentów przyszłego ustroju. Tą drogą pójdzie cała klasa robotnicza pod przewodem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Trzeba wyraźnie i głośno kierunek tego marszu klasie robotniczej wskazywać.

Związek Zawodowy krocząc do socjalizmu musi wyjaśnić i uświadomić wszystkim swoim członkom znaczenie i formy nowego ustroju, jak i drogę do niego wiodącą. Wszystkie rodzaje i metody działania związkowego muszą być wytyczone do tego jednego, głównego celu.

Nie trade-unionizm, zwięzanie działalności związkowej do wąskiej obrony rzekomo zagrożonych interesów bytowych, nie jakieś nieokreślone stowarzyszenie bezpartyjnych, apolitycznych osób, ale wyraźnie Związek Zawodowy jest organizacją robotniczą, wprawdzie bezpartyjną, bo skupiającą również bezpartyjnych, ale nie apolityczną, bo w epoce walki klasowej nie ma zjawisk apolitycznych, organizacją kroczącą z całą klasą robotniczą do socjalizmu pod prze-

wodnictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Taka deklaracja nakłada na organizacje związkowe obowiązek położenia wielkiego nacisku na uświadamianie ideologiczne, szkolenie, podnoszenie poziomu umysłowego swych członków. Metody uświadamiania, dokształcania stosowane przez Związek Zawodowy, nie mogą być kopiowane, żywcem przenoszone z partii politycznej. Muszą być dostosowane do środowiska, na jakie Związek oddziaływuje. Rok 1949 winien być rokiem ofensywy kulturalno-oświatowej na najbardziej zacofane, najmniej uświadomione środowiska. Trzeba z bogatego arsenału środków oddziaływania kulturalno-oświatowego wybrać te wszystkie, które skutecznie zwalczać będą zacofanie i ciemnotę na każdym polu. Szczególnie wdzięcznym, choć trudnym terenem jest praca wśród kobiet. Trzeba je wciągnąć do pracy społecznej poprzez biblioteki, świetlice, zespoły artystyczne, trzeba je zainteresować i powierzyć ich kierownictwu

akcję socjalną. Kobiety — to połowa naszej ludności i wychowawcy nowego pokolenia, a jakież stosunkowo niewielki udział biorą one w życiu publicznym. Zmiana tego stanu rzeczy, to wielkie zadanie Związku Zawodowego, a szczególnie naszego Związku, posiadającego część swych kadr w gminach wiejskich. Na bazie sojuszu robotniczo-chłopskiego nasze ogniwia terenowe winny nie zasklepiać się w swym wąskim kręgu, a objąć muszą szersze masy miejscowej ludności wiejskiej, by wskazać, że droga nasza jest jedna, bo cel mamy wspólny.

Związek Zawodowy, służąc interesom ogólnoklasowym, jest dźwignią, podnoszącą świadomość klasy robotniczej, jest transmisją idei Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, wiodącą drogą wysiłku i mobilizacji najszlachetniejszych cech klasy robotniczej do zakładania fundamentów nowego, lepszego ustroju, do socjalizmu.

Wacław Łazuchiewicz

CZYN KONGRESOWY SAMORZĄDOWCÓW

Nawiązując do podanej w grudniowym numerze „Samorządowca“, rezolucji — depešy Samorządowców m. Łodzi, wzywającej Samorządowców z całej Polski — do uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego Polskiej Klasy Robotniczej, przez podjęcie wzmoczonego wysiłku i wykonanie przedterminowe przewidzianych planem robót i prac — Zarząd Główny otrzymał wiele meldunków z Okręgów i Oddziałów — o przyjęciu i wykonaniu tego apelu. Z treści meldunków — rezolucji przebija się niesłychany i niespotykany dotąd entuzjizm pracy. Entuzjizm i wola pracy, jako radość życia, a nie jakiegoś przymusu, czy niewolnictwa. Jest to dowodem, że milionowe masy pracujących zarówno zorganizowanych w partiach, jak i bezpartyjnych, zostały ogarnięte pełną świadomością, że wyniki tej wzmoczonej pracy stwarzają powszechne dobro i dobrobyt klasy robotniczej.

Nie sposób na łamach bieżącego numeru naszego czasopisma podać dokładnie wszystkie prace, wykonane przez pracowników samorządowych całej Polski.

Ograniczymy się zatem do najbardziej ogólnej charakterystyki postanowień i prac, wykonanych w celu uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego przedterminowo i ponad plan do dnia 8, 15 względnie 31 grudnia 1948 r., a nawet dłużej. Dla lepszej orientacji i ustalenia różnic wyników współzawodnictwa, podajemy dane w/g Okręgów naszego Związku, w ślad za samorządowcami m. Łodzi, o których pisaliśmy

obszerniej w grudniowym numerze „Samorządowca“:

OKRĘG STOŁECZNY W WARSZAWIE:

Pracownicy Samorządu m. st. Warszawy wykonali ponad plan następujące prace:

1. W dzielnicach robotniczych Stolicy uruchomiono dwie podstacje transformatorowe, oświetlenie 34 ulic, zainstalowano turbinę i kocioł parowy.
2. Wykonano przedterminowo roczny plan produkcji gazu, wyprodukowano dodatkowo 350 ton innych produktów chemicznych, ustawiono 414 latarni gazowych w dzielnicach robotniczych, zainstalowano 550 gazomierzy ponad plan, 230 wyremontowano.
3. Wykonano dodatkowo wiele kapitalnych remontów wszystkich środków komunikacyjnych.
4. Oczyszczono 48.557 m. kw ulic w dzielnicach robotniczych, nieobjętych planem
5. Posadzono 11.083 drzewek poza planem.
6. Wybudowano 4.698 m. b. krytych kanałów, wyszukano i oddano do użytku robotnikom warszawskim na terenie Warszawy 253 izb mieszkalnych.
7. Oddano do użytku wybudowane w dzielnicach robotniczych 2 boiska sportowe, ponadto wykonano szereg budowlanych prac bieżących.

OKRĘG ŚLĄSKO-DĄBROWSKI W KATOWICACH:

PRACOWNICY ZAKŁADÓW „ELEKTRO“ W ŁAZISKACH GÓRNYCH wykonali roczny plan produkcji do dnia 20 grudnia 1948 r., a w działach produkcji pokrewnej do 5 względnie 15 listopada 1948 r. Poza tym postanowiono wykończyć budowę wszystkich rozpoczętych domów mieszkalnych dla robotników oraz budowę szatni i łaźni dla 600 robotników.

Wreszcie postanowili zdobyć się na wysiłek odpowiednio wielki do wielkości sprawy zjednoczenia i zadeklarowali wykonać nadwyżkę produkcji w roku 1948 ponad plan — do wartości 100 ml. zł., oraz przepracować jedną niedzielę, a zarobek przeznaczyć na pomoc dla dzieci.

PRACOWNICY KOLEI ELEKTRYCZNEJ ZAGŁĘBIA ŚLĄSKO DĄBROWSKIEGO w liczbie 1.348 osób, zarobek swój za dzień świąteczny — 8 grudnia 1948 r., w ogólnej sumie 1.179.418 zł. przeznaczili w całości na RTPD.

Dyrekcja tych Kolei nie pozostając w tyle — uczęła Kongres bardzo sympatycznie, przyznając 33 jubilatom pracy, emerytom i wdowom — jednorazowe kwoty pieniężne

PRACOWNICY GÓRNOŚLĄSKICH ZAKŁADÓW WODOCIĄGOWYCH W ZABRZU — przyspieszyli wykonanie rocznego planu produkcji, wykonując już dnia 1 grudnia 1948 r. o godz. 19.45 roczny plan w ilości 17 mil. 600 tys m³ wody.

ZALOŻA STACJI WODOCIĄGOWEJ „ZAWADA“ — także w dniu 1.XII.48 r. wykonała roczny plan produkcji, osiągając 17.000.600 m³ wody, dostarczyła ponad plan do 31.XII.48 r. 1.000.400 m³ wody. Poza tym całą dniówkę za pracę w dniu 8.XII.48 r. przeznaczono na RTPD.

PRACOWNICY ELEKTROWNI GÓRNOŚLĄSKICH W GLIWICACH — wykonali do dnia Kongresu szereg ważnych i terminowych prac, mających na celu udogodnienie rzeszom pracowniczym — korzystanie z usług energetyki.

PRACOWNICY ŚLĄSKICH ZAKŁADÓW ELEKTRYCZNYCH — ELEKTROWNI CHORZÓW III — gruntownie odremontowały urządzenia na węglarkach i wprowadzili duże oszczędności w produkcji.

Wszyscy zaś Samorządowcy administracyjni Śląsko-Dąbrowskiego Okręgu w liczbie 39.000 osób uchwalili rozpocząć współzawodnictwo pracy w formie usprawnienia administracji, wzmożenia dyscypliny pracy, obowiązkowości i oszczędności, która została już w czyn wprowadzona.

PRACOWNICY CEGIELNI MIEJSKIEJ W ŻARACH — wykonali ponad plan 400.00 sztuk cegły.

OKRĘG DOLNOŚLĄSKI — WROCLAW — melduje przedterminowe wykonanie planów produkcyjnych oraz zobowiązanie wykonania

różnych prac dodatkowych, m. in. pracowników: Zarządów Gminnych w DŁUŻYNI DOLNEJ — ZGORZELCU, PIENSKU, WĘGLIŃCU — pracownicy Miejskich Zakładów Gazowo Wodnych oraz Zarządu Nieruchomości Miejskich i Inspekcji Nr 6 — Zjednoczenia Energetycznego w ZGORZELCU, pracownicy Samorządu i Zjednoczenia Energetycznego w NOWEJ SOLI (Powiat Koźuchów), pracownicy Zakładów Użyteczności Publicznej w JELENIEJ GÓRZE, pracownicy Zarządu Miejskiego w zjednoczeniu energetycznym w LEGNICY, pracownicy samorządowi miasta i powiatu BRZEG w ŚWIDNICY, w JAWORZU i pracownicy wszystkich hoteli miejskich we WROCLAWIU, pracownicy Zjednoczenia Energetycznego WE WROCLAWIU, w JELENIEJ GÓRZE — pracownicy Kolei Elektrycznej przedterminowo dokonali dużo różnych prac remontowych, produkcyjnych, KŁODZKO — pracownicy samorządowi gmin i powiatu pracowali o 1 2 i 3 godziny więcej, podobnie w BIELAWIE w OŁAWIE i ZARZĄDACH 10 GMIN, w OLSZANCIE POW. BRZEG, w BYSTRZYCY KŁODZKIEJ.

ELEKTROWNIA „ŁOZA“ — pracownicy Zjednoczenia Energetycznego Okręgu Dolnośląskiego — wykonali we własnym zakresie brakujące części dzięki pomysłowi pracowników.

WAŁBRZYCH — pracownicy Wydziału Technicznego (Warsztaty Miejskie) i Wodociągów wykonały wiele prac przedterminowo i ponad plan, — to samo uczynili pracownicy ZEOD, MZK i ZOM.

KAMIENNA GÓRA — pracownicy samorządowi o 1 godz. pracowali dłużej od 4.XII.48 r. do 1.I.49 r. oraz wyremontowano 50 izb mieszkalnych w godz. nadliczbowych, celem oddania ich robotnikom w dniu Kongresu.

WROCLAW — Tramwajarze Wrocławia zbudowali nową linię tramwajową przeprowadzili oszczędności materiałowe, odbudowali dwa autobusy i wiele budynków zakładu i mieszkalnych oraz remont sprzętu, podnieśli jakość swojej pracy.

PRACOWNICY SAMORZĄDU POWIATOWEGO W KOZLU — CEGIELNIA W KOBYLICACH — wykonali plan produkcyjny w 142%, pracownicy Gazowni oraz Wodociągów w KOZLU przekroczyli wydatnie plan produkcji rocznej.

PRACOWNICY ZARZĄDU I ZAKŁADÓW MIEJSKICH W PRUDNIKU pracowali ponad liczbowo od 16.30 do 30 i wykonali dużą ilość pracy przy odgruzowywaniu miasta i wyrabianiu zaległości biurowych.

ROBOTNICZY NA DRODZE ŚLUPSK-BYTÓW, na POMORZU ZACHODNIM — wykonali całkowicie odbudowę mostu żelbetowego o miesiąc wcześniej.

OKRĘG POMORSKI

TORUŃ — pracownicy Gazowni, Z.O.M., Wodociągów i Kanalizacji, Warsztatów Tramwajowych i Autobusowych, oraz Administracji Miejskiej — równowartość dnia pracy (15.XII.) przekazali na budowę Wspólnego Domu P.Z.P.R. —

Pracownicy Rzeźni — dali bezpłatnej pracy 648 godz.

Pracownicy Straży Pożarnej — w czasie wolnym od służby — pracowali przy zasypaniu robót przeciwpancernych.

Pracownicy Wydziału Drogowego — oczyszczili i ułożyli chodniki.

GRUDZIĄDZ — we wszystkich przedsiębiorstwach: Gazowni, Wodociągów i Kanalizacji, Tramwajach, Z.O.M., Rzeźni Miejskiej, Majątku Z'em., Straży Pożarnej i Lasach Miejskich — przedterminowo wykonał plany produkcyjne i remontowe. —

WĄBRZEŻNO — Pracownicy Samorządowi przedłużyli o 1 godz. pracę. —

NOWE MIASTO NAD DRWĘCĄ — Praca o 2 godz. dłużej.

SĘPOLNO — Pracownicy Gazowni Miejskiej — wykonali przedterminowo plan produkcji o 110%.

MOGILNO — Pracownicy samorządowi Powiatu Mogilno przepracowali 4.322 godz. nadliczbowo przy różnych pracach w powiecie.

OKRĘG CZĘSTOCHOWSKI — 858 pracowników samorządowych i użyteczności publicznej — przepracowało w godz. ponad liczbowych 20.590 godz. łącznej wartości zł. 1.199.550.

KIELCE — pracownicy samorządowi w liczbie 230 osób wykonali 23.000 godz. dodatkowej pracy.

OKRĘG LUBELSKI — w Lublinie pracownicy wszystkich wydziałów Z. M. i przedsiębiorstw miejskich wykonali ponad plan cały szereg prac produkcyjnych i remontowych.

TOMASZÓW L. — KRASNYSTAW — pracownicy tych powiatów i gmin dokonali remontu dróg i mostów sposobem gospodarczym, oraz zrealizowali podatek gruntowy i na F. O. R. w 100%.

WŁODAWA — pracownicy samorządowi w 17 gminach — zobowiązali się wykonać bardzo dużo prac o lokalnym znaczeniu, pracując ponad godzinami zwykłymi.

RADZYŃ — praca 144 pracowników przez 6.488 godz. dla wykonania zaległości.

CHEŁM — przekroczenie planu o 20% we wszystkich dziedzinach.

ZAMOŚĆ — pracownicy Zjednoczenia Energetycznego wykonali plan roczny do 4.XII.48 r.

PUŁAWY — LUBARTÓW — praca po 2 godz. dziennie ponad normę przez 2 miesiące.

HRUBIESZÓW — wykonano 200 m. drogi bitej, pobudowano 2 mosty, wysadzono 1000 drzewek i t. p.

KRAŚNIK — ściągnięto podatek gruntowy w 100%.

OKRĘG KRAKOWSKI — pracownicy wszystkich zakładów i przedsiębiorstw miejskich i użyteczności publicznej w Krakowie, jak: Elekrowni, Gazowni, Wodociągów i Kanalizacji, Przeds. Elektr., Z. O. M. oraz Oddziału Drogowego wykonali przedterminowo i ponad plan — cały szereg robót remontowych i produkcyjnych. Najwięcej góruje Elektrownia, gdyż pracownicy każdego działu pracy (10 jednostek) wykonali dużo poważnych prac — pracownicy Rzeźni i Targowisk Miejskich Zakładów Ceramicznych przekazali jednodniowy zarobek na budowę Wspólnego Domu PZPR, zaś Zakłady Doskonalenia Rzemiosł na ten sam cel — zarobek jednogodz. za czas od 6.XI do 15.XII.48 r. — w pozostałych instytucjach, a zwłaszcza we wszystkich wydziałach Z. M. — pracowano w godz. nadliczbowych, aby do dnia 15 grudnia 48 r. wykonać wszelkie zaległości.

BIAŁA — pracownicy samorządu powiatowego postanowili bezpłatnie pracować przez jedną godzinę nadliczbową przez miesiąc.

WIELICZKA — oddał bezpłatnie 1 dzień pracy w niedzielę dnia 19.XII.48 r.

KRAKÓW — POWIAT — pracownicy Wydziału Powiatowego — praca od 9 do 31.XII.48 r. po 1 godz. w godz. nadliczbowych dla wykonania zaległości.

SIERSZA—WODNA — pracownicy Elektrowni wykonał do 8.XII.48 r. plan produkcji 50.700.000 kwh. oraz ponad plan wyprodukowano 5.016.000 kwh.

OKRĘG RZESZOWSKI — pracownicy Elektrowni, Zakładów Wodociągowo Kanalizacyjnych, Miejskich Zakładów Ceramicznych — w Rzeszowie wykonali przedterminowo remontowe i porządkowe prace na terenie miasta.

TARNOBRZEG — pracownicy gmin wiejskich i miejskich oraz powiatowi zaoferowali bezpłatnie 3.080 godz. dla przyspieszenia zrealizowania zakreślonych na 48 r. prac.

KROSNO nad WISŁĄ — pracownicy Wydz. Technicznego i Wydz. Budownictwa wykonali przedterminowo plan roczny — oraz dodatkowo wybudowali 2.060 m³ gazociągu głównego — nową stację rozdzielczą gazową — zmontowano i uruchomiono 45 lamp ulicznych i położono 340 m³ chodnika.

STAŁOWA WOLA — pracownicy Elektrowni Okręgowej — wykonali do 31.XII.48 r. ponad plan 10% produkcji i ponadto szereg prac dodatkowych o charakterze remontowo-porządkowym.

Zamieszczamy część materiału według kolejności ich nadsyłania. W numerze następnym postaramy się podsumować i ująć w realne cyfry **Realny Czyn Kongresowy Samorządowców**,

Regulacja uposażeń w administracji samorządowej

Podjęta przez Rząd przy współudziale przedstawicieli związków zawodowych, powszechna regulacja płac, objęła również swym zasięgiem pracowników samorządowych. Jak wiemy z oświadczeń członków Rządu oraz czołowych działaczy ruchu zawodowego, celem regulacji było generalne uporządkowanie odcinka płac i uposażeń w skali ogólnokrajowej, przede wszystkim zaś podciągnięcie w wyższe uposażeń najniższych. Celem regulacji było również zlikwidowanie zbyt wielu elementów, w które narastały płace w miarę przyznawania podwyżek lub ekw.walentów za stopniowo kasowane przydziały w naturze lub zaopatrzenie kartkowe.

Chodziło także o ujednoczenie przepisów prawnych, normujących uposażenia pracowników państwowych i samorządowych, aby zlikwidować dowolność i samowolę na odcinku płac i stworzyć podstawy do racjonalnej i planowej gospodarki w samorządzie.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że uposażenie pracowników samorządowych, pomimo istnienia przepisów uposażeniowych (dekret z 19 XI 1946 r.), nie było jednolite.

Różnice uposażeń w tych samych grupach wynosiły od kilku do kilkunastu tysięcy złotych miesięcznie, a fundusze przeznaczone w budżetach związków samorządowych na nagrody, zasiłki i wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych słały się źródłem stałych dodatków do uposażeń w postaci premii, zryczałtowanych należności za pracę w godzinach nadliczbowych i t. p. Premie te i dodatki przyznawano nie wszystkim pracownikom, co wywołało zrozumiałe rozgoryczenie w szeregach, najniżej płatnych, pracowników.

Niezależnie od chaosu i dowolności na odcinku uposażeń nie lepiej przedstawiała się sprawa właściwego rozstawienia pracowników w grupach uposażenia. Na tym odcinku powstały również niebываłe dysproporcje, tolerowanie których musiało w konsekwencji przynosić poważne szkody samorządowi. Nie można bowiem tolerować znacznych przerostów w średnich i wyższych grupach uposażenia, bo to zamyka na dłuższe lata awans dla nowych młodych pracowników, ale nie można również przechodzić do porządku nad istnieniem takiego np. stanu, gdzie ponad 30% pracowników pobiera uposażenie według najniższej grupy.

Przyczyną tego był brak odpowiednich i jednolitych wytycznych, a w szczególności brak jednolitej tabeli stanowisk i przywiązanych do tych stanowisk grup uposażenia w odniesieniu do wszystkich związków samorządu terytorialnego.

Następnym wreszcie problemem, który wymagał szybszego rozstrzygnięcia i uporządkowania, była sprawa przerostów organizacyjnych i personalnych w wielu związkach samorządowych. Że właśnie tak jest, świadczy najlepiej fakt, że ilość pracowników w administracji samorządowej wynosi od 3 do 10 na tysiąc mieszkańców. Nie można bowiem dopuszczać do tego, by w okresie odbudowy kraju ze zniszczeń wojennych, tysiące a może nawet i dziesiątki tysięcy rąk nieproduktywnie pracowały, by fundusze, za które można tworzyć nowe wartości, w postaci budowy nowych zakładów pracy, czy domów mieszkalnych, były marnowane na opłacanie zbędnych sił administracyjnych.

To też Zarząd Główny n. Związku na październikowym plenarnym posiedzeniu, jednomyślnie postanowił dążyć do przeprowadzenia takiej regulacji uposażeń pracowników samorządowych, któraby zlikwidowała mozaikę uposażeniową, skasowała istniejące dowolności w płacach, wprowadziła powszechną dyscyplinę płac oraz usunęła przerosły organizacyjne i personalne.

Wystąpiono z odpowiednimi wnioskami do Rządu.

W dniu 30 października roku ub. została przez Rząd powołana do życia Komisja Administracyjna Samorządowa, w skład której weszli przedstawiciele Kancelarii Rady Państwa, Min. Adm. Publ. M.n. Ziemi Odzyskanych, Komisji Centralnej Związków Zawodowych oraz przedstawiciele Zarządu Głównego naszego Związku. Celem prac Komisji było opracowanie wniosków oraz projektów ustaw i rozporządzeń w odniesieniu do zagadnienia regulacji uposażeń pracowników samorządowych.

Komisja rozpoczęła właściwe prace w dniu 2 listopada r. ub. i po przeprowadzeniu ogólnej dyskusji na temat spraw, które należy szczegółowo opracować w łonie Komisji, ustaliła następujący program:

1. Ustalenie dotychczasowego stanu zatrudnienia w związkach samorządowych,
2. Ustalenie tabeli stanowisk służbowych i przywiązanych do tych stanowisk grup uposażenia,
3. Określenie maksymalnej liczby etatów w poszczególnych rodzajach związków samorządowych,
4. Obliczenie dotychczasowego funduszu płac i przewidywanego na rok 1949,
5. Przygotowanie projektów odpowiednich norm prawnych.

Pomimo krótkiego czasu, jaki wyznaczony został Komisji dla wykonania zadania, Komisja w końcu listopada r. ub. przedstawiła Głównej

Komisji następujące materiały, jako wynik swych prac:

1. Projekt ustawy w sprawie wynagrodzeń oraz planowania zatrudnienia w związkach samorządu terytorialnego.
2. Dwa projekty rozporządzeń wykonawczych Rady Ministrów do projektowanej ustawy.
3. Projekt tabeli stanowisk służbowych wraz z przywiązanymi do tych stanowisk grupami uposażenia.
4. Projekt norm zatrudnienia w miastach niewydziałonych, powiatowych związkach samorządowych i gminach wiejskich, jako materiał do okólnika M. A. P.
5. Obliczenie stanu zatrudnienia w samorządzie według danych z lipca 1948 r. oraz obliczenie stopnia wzrostu samorządowego funduszu płac w 1949 r. w porównaniu ze stanem z grudnia 1948 r.
6. Różne inne materiały ilustracyjne, dotyczące zagadnień uposażeniowych pracowników samorządowych.

Możemy z zadowoleniem stwierdzić, że postulaty plenarnego zebrania Zarządu Głównego naszego Związku z 13 i 14 października r. ub. znalazły pełny wyraz we wnioskach i uchwałach Komisji Administracyjno-Samorządowej, oraz w późniejszych decyzjach Rządu w sprawie regulacji uposażeń.

Nowa ustawa o uposażeniu pracowników państwowych i samorządowych została już ostatecznie opracowana i wniesiona do Sejmu. (10.I 1949).

Omówimy ją szczegółowo po ogłoszeniu przez Rząd rozporządzeń wykonawczych do tej ustawy.

Główne zasady, zawarte w projekcie nowej ustawy uposażeniowej, znalazły już swój wyraz w okólnikach Ministrów Administracji Publicznej i Ziemi Odzyskanych Nr 48 i 27, którymi zarządono wprowadzenie w życie nowych uposażeń z dn. 1 stycznia 1949 r.

Na czoło zmian wprowadzonych reformą uposażeniową wysuwa się jednolitość nowych uposażeń, od których zdecydowanie odpadły różne dodatki. Nowe uposażenia składać się będą: z uposażenia zasadniczego, dodatków lokalnych (stołeczny lub morski) oraz dodatków funkcyjnych lub służbowych, w zależności od zajmowanego stanowiska.

Fundusz płac pracowników samorządowych na rok 1949, podlegający nowym przepisom uposażeniowym, wzrósł o przeszło 4 miliardy złotych.

W stosunku do pracowników nie była to jednak mechaniczna podwyżka płac, gdyż wówczas pracownicy zatrudnieni w tych związkach samorządowych, które nie przestrzegały dyscypliny płac, byłiby automatycznie nadal uprzywilejowani.

Nowe płace ustalono według jednolitych norm (stawek), przewidzianych dla ogółu samorządowców, a w ten sposób pracownicy do-

tychczas uprzywilejowani nie zyskali nic lub bardzo mało, natomiast wszyscy inni uzyskali naprawdę realne podwyżki uposażeń. Znane nam są fakty, gdzie podwyżki uposażeń dla całych terenów wyniosły nawet do 40% i więcej dotychczasowych płac.

To jest wielki plus reformy uposażeniowej, a zarazem wielki krok naprzód w uporządkowaniu odcinka uposażeń pracowników samorządowych.

Ograniczone do wysokości około 2% funduszu płac (rocznego) sumy przeznaczone w budżetach na zasiłki i nagrody pieniężne, będą mogły być wypłacane na podstawie specjalnych wytycznych. Nie będzie więc mowy, by z sum tych mogli korzystać stale tylko pracownicy specjalnie uprzywilejowani.

Do bardzo dodatnich stron reformy zaliczyć również należy ustalenie tabeli stanowisk służbowych dla pracowników samorządowych oraz przywiązanych do tych stanowisk grup uposażenia.

Tabela stanowisk w służbie samorządowej dostosowana do podobnej tabeli w służbie państwowej, przyniesie duże korzyści ogółowi pracowników samorządowych, a pracownikom gmin wiejskich w szczególności. Wielu spośród pracowników samorządowych w oparciu o tabelę stanowisk będzie mogło uzyskać wyższą grupę uposażenia.

W odniesieniu do sekretarzy gmin wiejskich utrzymano prawo tej kategorii pracowników do mieszkania służbowego wraz z opałem i światłem, względnie do równowartości pieniężnej, gdyż gmina nie jest w możności przydzielić tego świadczenia w naturze.

Nowe przepisy gwarantują pracownikom w razie przeniesienia do innego związku samorządowego lub służby państwowej zachowanie posiadanej już grupy uposażenia. Natomiast zagadnienie odpłatności godzin nadliczbowych zostało rozstrzygnięte pozytywnie tylko w odniesieniu do pracowników gmin i miast niewydziałonych a fundusze na wypłatę wynagrodzeń za godziny nadliczbowe nie mogą przekraczać 2,5% funduszu płac poszczególnego związku samorządowego.

Praca jednak w godzinach nadliczbowych może odbywać się tylko na pisemne polecenie organu wykonawczego.

Zaszeregowanie pracowników do nowych stanowisk służbowych i grup uposażenia powinno być dokonane przez działające kolegiально właściwe organa wykonawcze poszczególnych związków samorządu terytorialnego, po wysłuchaniu opinii przedstawiciela Związku.

Zarządy Oddziałów i Okręgów Związku oraz Rady Zakładowe mają obowiązek dopilnowania, by wszyscy pracownicy samorządowi zostali właściwie zaszeregowani zgodnie z wytycznymi okólników. Jest to może trudny czasami obowiązek, ale musi być w 100% wykonany. Ni-

komu spośród samorządowców nie może stać się krzywda — nowe przepisy uposażeniowe muszą być z pełną sprawiedliwością wprowadzone w życie.

Trzeba jednak czuwać nad cenami za artykuły pierwszej potrzeby. Jest to obowiązkiem wszystkich pracowników samorządowych na

odcinku walki ze spekulacją oraz czuwania, by nowe przepisy uposażeniowe były wszędzie wprowadzone i przestrzegane.

Od nas samych zależy utrzymanie realnej wartości płac.

S. Domański

Zbiorowe Układy Pracy w samorządowych instytucjach użyteczności publicznej

W listopadzie roku ubiegłego Rząd, przy współudziale Związków Zawodowych, podjął wielką pracę nad zreformowaniem systemu płac w Polsce. Prace te zostały zakończone w grudniu r. ub.

Reforma ta objęła ponad 3.000.000 pracowników, w tej liczbie ponad 200.000 pracowników administracji samorządowej oraz komunalnych przedsiębiorstw i zakładów użyteczności publicznej.

Olbrzymią tę pracę wykonały komisje branżowe, powołane przez Rząd.

Dla przeprowadzenia reformy płac w samorządzie została powołana komisja, składająca się z przedstawicieli Ministerstwa Administracji Publicznej, Ministerstwa Ziemi Odzyskanych i Związku.

W skład komisji weszli najlepsi fachowcy obu Ministerstw, a z ramienia Związku — członkowie Prezydium Zarządu Głównego, fachowcy związkowych komisji branżowych, przedstawiciele rad zakładowych, zakładów pracy i aktywiści związkowi.

Prace komisji trwały dzień i noc, niemal bez przerwy, przez okres dwu miesięcy i prowadzone były przez Ministerstwa i Związek z dużym wysiłkiem, wytrwale i uparcie, mimo wielu piętrzących się trudności.

Okazało się bowiem że nie łatwą sprawą było wyprowadzić jednolity, jasny, sprawiedliwy i właściwy system płac, szczególnie w zakładach użyteczności publicznej. Dotychczas bowiem stosowano tu różne systemy i sposoby wynagrodzenia, przy dużej rozpiętości płac, które niejednokrotnie przedstawiały się w stosunku 1:12. Ponadto niewłaściwe zaszeregowanie, duża ilość grup uposażenia (bo wynosząca w tym samym zakładzie kilkaset grup uposażenia), mechaniczna i w różnej wysokości stosowana premia, źle obliczane akordy (oparte nie na normach, względnie na złych normach), różnej wysokości i różnego rodzaju dodatki, brak dyscypliny płac, jak również niemal w każdym zakładzie inaczej stosowane świadczenia w naturze i przywileje — powodowały, że ta różnorodność w płacach, utrudniała wszelkie próby unormowania tego zagadnienia w przeszłości, jak

i następcza duża trudności komisjom branżowym.

Trzeba więc było od podstaw, od szczegółów opracować całokształt spraw, dotyczących: Gazowni, Wodociągów i Kanalizacji, Zakładów Komunikacyjnych, Rzeźni, Zakładów Oczyszczania Miast, Administracji Nieruchomości, Hali i Targowisk, Hoteli, ponadto Administracji Samorządowej i Straży Pożarnych.

Prace jednak zostały wykonane w terminie. W wyniku tego wszystkie przedsiębiorstwa samorządowe podpisały jednolite układy zbiorowe z mocą obowiązującą od dnia 1.I 1949 r. w całym kraju.

Jest to olbrzymie nasze osiągnięcie i ma ono duże znaczenie tak dla pracowników samorządowych, jak dla dalszego rozwoju przedsiębiorstw samorządowych i planowej gospodarki Państwa.

Nowe układy zbiorowe wydatnie poprawiają byt pracowników samorządowych, bo dają one dalszą realną podwyżkę zarobków, wynoszącą około 10%, dają pewność realnego wzrostu zarobku kasują nadmierne wahańa i ułatwiają pracownikowi kontrolę jego zarobków.

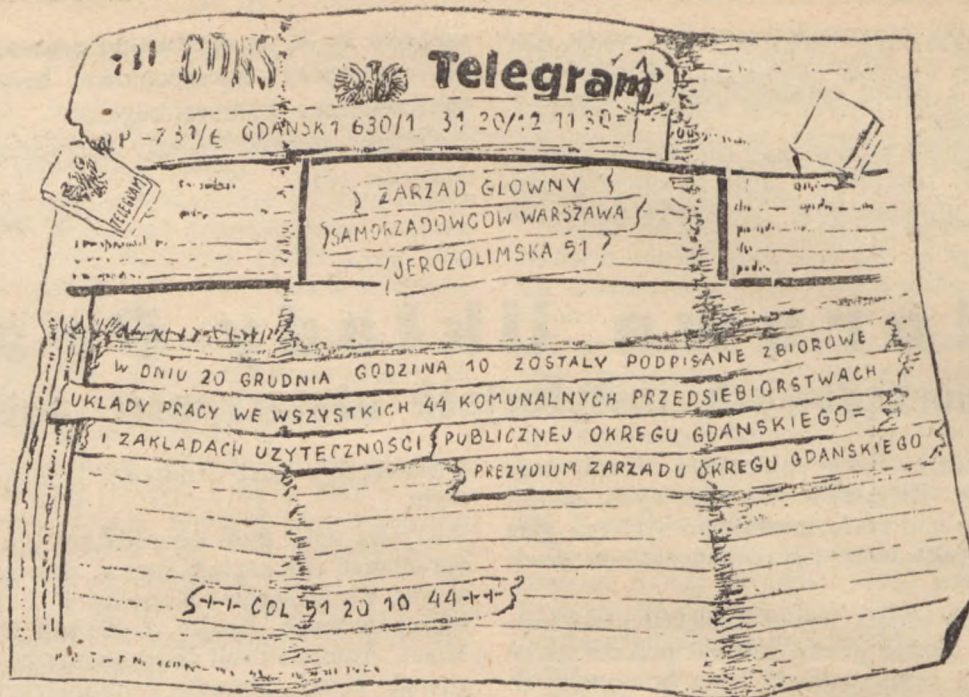
Nowy system płac jest jasny, sprawiedliwy, jednolity i zrozumiały, w oparciu o zasadę: równa płaca za równą pracę. Daje możliwość zwiększenia wydajności i równego startu do współzawodnictwa. Daje pewność dalszej poprawy bytu klasy pracującej.

Reforma płac w Polsce jest poważnym krokiem do sprawiedliwego, socjalistycznego systemu płac.

Z powyższą regulacją płac związane są ściśle regulaminy premiowania, zagadnienie norm, racjonalizacja pracy i współzawodnictwo. Elementy te również zostały opracowane i zostaną rozesłane.

Powyższy zarys nie wyczerpuje zagadnienia zbiorowych układów pracy, jest niejako wprowadzeniem i dlatego w każdym następnym numerze „Samorządowca“ zamieszczać będziemy szczegółowsze omawianie poszczególnych zagadnień tego, tak wielostronnego problemu.

D. Ryfka



Współzawodnictwo pracy związkowej

Gdańsk i Szczecin zajęły razem 1 i 2 miejsce przy zawieraniu zbiorowych układów pracy

Jedną z metod mobilizowania sił fizycznych i umysłowych dla dokonania pewnego wysiłku — jest rywalizacja — współzawodnictwo.

Na różnych polach działalności moment współzawodnictwa odgrywał poważną rolę. W przemyśle polskim w okresie powojennym drogą współzawodnictwa udało się podnieść znacznie wydajność pracy. Metoda współzawodnictwa może być zastosowana w bardzo wielu dziedzinach pracy, a między innymi również w pracy związkowej. Może ona znaleźć zastosowanie tak w codziennych zajęciach organizacyjnych Związku, jak też szczególnie dobre wyniki można osiągnąć przy podejmowaniu wielkich zadań, do których spełnienia konieczną jest właśnie mobilizacja wszystkich rozporządzalnych środków.

Taką akcją dla naszego Związku było przygotowanie regulacji uposażeń pracowników samorządowych przedsiębiorstw i zakładów użyteczności publicznej na dzień 1 stycznia 1949 r.

Do wykonania zadań, związanych z tą regulacją, Związek musiał użyć wszystkich środków stojących do dyspozycji całego Związku, od Zarządu Głównego do Rad Zakładowych włącznie.

Zadanie zostało wykonane, choć nie było łatwe, gdyż regulacja płac członków naszego Związku była związana ze specjalnymi trudnościami nie występującymi w innych ugrupowaniach zawodowych.

O ile płace innych grup zawodowych, mogły być regulowane w drodze rozmów poszczególnych Zarządów Głównych Związków Zawodowych z jednym przedstawicielem danej branży przemysłowej, jak np. Centralnym Zarządem Przemysłu Włókienniczego, czy Węglowego, o tyle płace pracowników przedsiębiorstw samorządowych były uzależnione od umów zawieranych z poszczególnymi zarządami miast, (zw. samorząd), których było 702. utrzymujących łącznie około 2.000 przedsiębiorstw.

W warunkach dotychczasowych płace nie były, bo nie mogły być uregulowane. Poza zasadniczą przeszkodą, którą była kolosalna ilość kontrahentów, trzeba uwzględnić ponadto, że same przedsiębiorstwa przedstawiały trudno porównywalną ilość typów, w zależności od ich branż, rozmiarów, rodzajów urządzeń i stopni ich zużycia. Znaczną przeszkodą do unormowania warunków płacy była również różnorodność

nazw zawodów, funkcji i stanowisk w każdym zakładzie pracy. Utrudniało to znacznie ustalenie jednakowej płacy dla tej samej funkcji, czy stanowiska.

Dla zrozumienia wszystkich przeszkód, utrudniających przygotowanie jednolitej siatki płac, należy uwzględnić, że pracownicy przedsiębiorstw samorządowych posiadali wiele najróżniejszych przywilejów, narastających niekiedy od czasów sprzed pierwszej wojny światowej kiedy to w walce z ówczesnym kapitalistą-akcjonariuszem, robotnik uzyskiwał zamiast godziwej zapłaty za swą pracę, jakieś uzupełnienia w formie trudno wymiernych świadczeń. Dla przykładu wspomnieć należy, że w jednym z przedsiębiorstw pracownik otrzymywał w razie swej śmierci... trumnę w naturze.

Celem zlikwidowania tego całego chaosu należało zebrać szczegółowe materiały ze wszystkich krańców państwa, ustalić wartości najróżniejszych świadczeń, opracować jednolitą nomenklaturę stanowisk, by móc wreszcie przygotować ramowy układ zbiorowy pracy dla przedsiębiorstw i instytucji użyteczności publicznej. Pracę tę wykonała Komisja Ministerialna wspólnie ze Związkiem Zawodowym w oparciu o podkomisje branżowe, złożona z fachowców wszystkich branż przedsiębiorstw samorządowych oraz przedstawicieli Rad Zakładowych. Zespół złożony z przeszło 100 osób pracował od rana do późnej nocy w ciągu sześciu tygodni, a w kilku wypadkach w końcowej fazie prac nawet przez całe noce. Wysiłek ten nie był jednak daremny. Jednolity układ zbiorowy pracy został przygotowany. Ale była to zaledwie część pracy. Układy trzeba było wprowadzić w życie we wszystkich przedsiębiorstwach przed 1 stycznia 1949 r. Przed tym jednak trzeba było je wydrukować, (co wymagało około 5000 kg. papieru), rozśłać do 2000 zakładów pracy, zapoznać z nimi załogi i po szczegółowym omówieniu zawrzeć umowy z prezydentami i burmistrzami 700 miast.

A był już wtedy 12 grudnia 1948 r.

Zadanie było nielada, ale Prezydium Zarządu Głównego, wierząc w sprawność organizacyjną naszego Związku, wezwało wszystkie ogniwa związkowe do współzawodnictwa w tej akcji. Start do współzawodnictwa nastąpił w godzinach porannych 19-go grudnia, tj. w chwili wyjścia pierwszych układów zbiorowych z drukarni. W biurze Zarządu Głównego czekali już na ten moment kurierzy wszystkich 17-tu Okręgów naszego Związku, którzy po otrzymaniu materiałów do podpisania umów — natychmiast wyruszyli w drogę, zabierając jednocześnie ministerialne okólniki dla wojewodów, prezydentów miast, starostów i burmistrzów.

W terenie, w biurach Zarządów Okręgów czekali przedstawiciele Rad Zakładowych wszystkich przedsiębiorstw komunalnych z terenu

województwa, a przed biurami stały gotowe do drogi samochody, motocykle, rowery, wozy i inne środki lokomocji.

W biurze Zarządu Głównego czuwało w dzień i w nocy pogotowie, gotowe w każdej chwili do udzielania wyjaśnień, czy rad w drodze telefonicznej, telegraficznej, czy nawet bezpośredniego wyjazdu na miejsce.

Zaczął się wyścig między Okręgami o palmę pierwszeństwa w sprawności organizacyjnej.

Według informacji telefonicznych, stosownie do wydanych instrukcji we wszystkich zakładach pracy odbywały się zgromadzenia załóg i zebrania Rad Zakładowych.

Dla większości przedsiębiorstw warunki układu zbiorowego oznaczały znaczną podwyżkę. Tam też po pobieżnym zapoznaniu się z tabelą płac zapanował entuzjazm wśród personelu zakładu i podpisanie układu następowało natychmiast wśród radosnego nastroju.

Były jednakże i takie przedsiębiorstwa, gdzie dopiero po gruntownym zbadaniu tabel wynagrodzeń okazywało się, że układ zapewnił korzyści załodze.

Oczywiście, że szczegółowe badanie zabierało nieco więcej czasu i zawarcie układu następowało po kilkugodzinnych debatach.

Wszystkie te okoliczności spowodowały, że Prezydium Zarządu Głównego w napięciu oczekiwało, który z Okręgów zamelduje o zakończeniu akcji. Wreszcie nadeszła pierwsza depesza. To Kraków zameldował, że zostały zawarte układy zbiorowe dla przedsiębiorstw m. Krakowa. Niestety, depesza nie odpowiadała warunkom współzawodnictwa. Donosiła bowiem o zawarciu układów tylko w mieście Krakowie, a nie w całym Okręgu krakowskim. Fallsstart.

W godzinę później nadeszły dwie depesze Okręgów gdańskiego i szczecińskiego zawiadamiające o zawarciu wszystkich układów zbiorowych w dn. 20.XII 1948 r. Później co kilka godzin nadchodziły depesze komunikujące o postępach akcji. Ostatnie wiadomości nadeszły w godzinach wieczornych 23.XII 1948 r. Tym, akcja podpisywania układów została w całym kraju zakończona.

Prezydium stwierdziło, że akcja została przeprowadzona bardzo sprawnie bez żadnych poważniejszych zgrzytów, czy zahamowań. Organizacja związkowa zdała w tej akcji egzamin celująco.

Ustalenie kolejności wyników współzawodnictwa między Okręgami było bardzo trudne, gdyż różnice dzielące poszczególne Okręgi były minimalne, ograniczały się już nie do godzin, lecz wyrażały się w minutach.

Po uwzględnieniu wszystkich trudności, jakie Okręgi miały do pokonania na swym terenie, Prezydium ustaliło kolejność miejsc uzyskanych przez Okręgi i chcąc upamiętnić ten wyczyn organicyjny — postanowiono przyznać dyplomy uznania Zarządom Okręgów, które zajęły pierwsze 6 miejsc we współzawodnictwie

oraz nagrody w postaci 5-lampowych szwedzkich odbiorników radiowych marki „AGA“, dla najbardziej odwiedzanych i najlepiej utrzymanych świetlic we wszystkich Okręgach.

Jednocześnie Prezydium postanowiło wezwać Zarządy Okręgów do zorganizowania współzawodnictwa między świetlicami o przyznanie im tychże radioodbiorników.

Nagrody zostały przyznane wszystkim Okręgom za zajęcie następujących miejsc:

- 1 i 2 Gdańsk i Szczecin po 3 radioodbiorniki,
- 3 Rzeszów — 2 radioodb.,
- 4 Poznań — 2 radioodb.,
- 5 Bydgoszcz — 1 radioodb.,
- 6 Kraków — 1 radioodb.,
- 7 Warszawa, stoł. — 1 radioodb.,
- 8 Częstochowa — 1 radioodb.,
- 9 Kielce — 1 radioodb.,
- 10 Białystok — 1 radioodb.,
- 11—17 Łódź — miasto, Olsztyn, Łódź — woj., Warszawa — woj., Katowice, Lublin i Wrocław — po 1 radioodbiorniku.

Zarządy Okręgów po zorganizowaniu współzawodnictwa wśród świetlic — na okres jednego miesiąca i ustaleniu zwycięzców — nadesłały odpisy odnośnych uchwał z podaniem adresów nagrodzonych świetlic do Zarządu Głównego, który, wskazanym przez Zarządy Okręgów — świetlicom przesyła przyznane nagrody.

W ten sposób rozpoczęliśmy łańcuch współzawodnictwa w pracy związkowej.

W. Ł.

WSPÓLZAWODNICTWO ŚWIETLIC

Według KCZZ świetlice przystępujące do współzawodnictwa, biorą na siebie zobowiązanie. Zobowiązanie współzawodnictwa przewiduje wypełnienie szeregu określonych warunków. Świetlica biorąca udział we współzawodnictwie, zobowiązuje się:

1) Doprowadzić wewnątrz świetlicy do estetycznego wyglądu. W tym celu świetlice muszą przeprowadzić tam, gdzie to jest potrzebne, dro-

żne remonty, jak: malowanie, szklenie, reparacje. Świetlice muszą zainstalować odpowiednie oświetlenie, udekorować w sposób artystyczny swój lokal, wyposażając go w niezbędny świetlicowy sprzęt i pomoce. Świetlice większe winny urządzić izbę dla prac szkoleniowych.

2) Zorganizować na odpowiednim poziomie świetlicową czytelnię.

3) Uporządkować bibliotekę, wyeliminować z niej nieodpowiednią literaturę.

4) Zorganizować „kącik współzawodnictwa“.

5) Zorganizować koło początkowego nauczania i conajmniej jedno koło dokształcające z programem, opartym na cyklu zagadnień wysuniętych przez KCZZ.

6) Nawiązać kontakt i objąć opiekę nad gminną wiejską, zespołem majątków rolnych lub stacją maszynową.

7) Przygotować w zespołach tanecznych jeden taniec ludowy swojego regionu oraz — w miarę możliwości — tańce ludowe innych narodów: radzieckich, czeskiego, rumuńskiego itp. Chóry świetlicowe winny przygotować dwie polskie pieśni robotnicze i dwie pieśni radzieckie.

8) Zwiększyć frekwencję w pracy świetlicowej o 100%.

Wyniki współzawodnictwa świetlicowego mierzone będą w oparciu o punktację.

Punktacja współzawodnictwa kult. przewiduje punkty za: 1) organizację pracy referatu kulturalno-oświatowego, 2) łączność z terenem, 3) udział w akcjach kulturalno-oświatowych ogólnopństwowych, 4) akcję odczytową i pracę kół prelegentek, 5) organizację akcji międzyzwiązkowych (konkursy), 6) organizację świetlic międzyzwiązkowych, 7) stan biblioteki, 8) stan akcji zwalczania analfabetyzmu, 9) akcję upowszechniania teatru i muzyki, 10) ewidencję i sprawozdawczość.

Powyższe zasady współzawodnictwa w związkowej pracy kulturalno-oświatowej dla uczczenia Kongresu Związków Zawodowych zostały zatwierdzone przez Prezydium KCZZ.

Osiągnięcia kulturalno-oświatowe naszego Związku w 1948 r.

Zapoczątkowane w roku 1947 prace kulturalno-oświatowe wśród członków naszego Związku zaczęły się dopiero lepiej rozwijać w r. 1948, stając się akcją o wyraźnym kierunku ideologicznym, bardziej wszechstronna, planowa, dość dobrze zorganizowana i odpowiednio skoordynowana.

Prace te swym zakresem objęły:

- a) wychowanie ideowo-polityczne, marksistowsko-leninowskie, członków aktywny Związkowego,
- b) masową akcję pogłębiania świadomości politycznej wśród ogółu członków,
- c) szkolenie i dokształcanie ogólne, zawodowe i organizacyjne w oparciu o szkoły wojewódzkie O. K. Z. Z. i kursy własne,
- d) szeroką akcję biblioteczną i czytelnictwa wśród członków i ich rodzin,
- e) prowadzenie świetlic i organizowanie amatorskich ze-

spółów kulturalno-artystycznych dla zainteresowanych członków i ich rodzin,

- f) organizowanie akademii, uroczystości i imprez kulturalno-towarzyskich dla ogółu członków,
- g) specjalne prace kulturalno-oświatowe oraz
- h) akcję stypendialną dla pracowników samorz. użytecz. i ich rodzin.

Położono większy nacisk na organizowanie świetlic i programy zajęć świetlicowych, w których uwzględniono: a) prace społeczno-wychowawcze, b) prace oświatowe, c) prace artystyczne, d) zajęcia kulturalno-towarzyskie. Zwrócono również specjalną uwagę na odpowiedni dobór materiałów repertuarowych i właściwy skład księgozbiorów bibliotecznych.

Chcąc mieć przybliżony obraz całokształtu tych osiągnięć przyjrzymy się poszczególnym formom prac kult.-oświatowych i ich cyfrowym osiągnięciom.

INSTRUKCJA OŚWIATOWA I PROGRAMOWO-ORGANIZACYJNA

W celu uporządkowania i ujednolicenia akcji kulturalno-oświatowej wśród pracowników samorządu i użyteczności Zarząd Główny opracował i wydał drukiem o nakładzie 8 tys. egzemplarzy specjalną instrukcję, która nakreśliła komórkom organizacyjnym ramowy program, wskazała cele, formy, metody, odpowiednią organizację i środki materialne. Instrukcja została rozesłana do wszystkich terenowych ogniw Związku oraz do wszystkich zakładów pracy i pracodawców. Opracowano również instrukcję i regulamin Funduszu Stypendialnego oraz jednolity schemat do sprawozdań z działalności kulturalno-oświatowej dla poszczególnych komórek Związku.

ZWIĄZKOWE KOMISJE I REFERATY KULTURALNO-OŚWIATOWE

W grudniu 1947 r. na 17 okręgów Związku tylko 5 okręgów posiadało zorganizowane referaty i komisje kulturalno-oświatowe, pracujące planowo i systematycznie. W 7 okręgach zajmowano się akcją kulturalno-oświatową doraźnie, z konieczności. W 5 okręgach powierzono akcję kulturalno-oświatową jednemu z członków Zarządu. Obecnie stan ulega radykalnej poprawie. Mamy około 120 komisji Kulturalno-oświatowych przy oddziałach, ponad 60 Komisji Kulturalno-oświatowych przy radach zakładowych i 17 Komisji Kulturalno-oświatowych przy Okręgach.

ŚWIETLICE

Wszystkich świetlic na terenie Polski — samorządowcy pod koniec 1947 r. mieli 146. W tym — 140 świetlic zakładowych i tylko 6 świetlic Związkowych. Obecnie mamy już — 150 zakładowych i 156 świetlic Związkowych. Razem 306 świetlic. Rozpoczęto prace nad pogłębianiem akcji świetlicowej tak, by stały się one ośrodkami wychowania socjalistycznego i były należycie wyposażone w czasopisma, księgozbiory, gry towarzyskie, radio, patefon itp.

ZESPOŁY MUZYCZNE

W listopadzie 1947 r. były zarejestrowane 23 orkiestry samorządowców. Z tego na Warszawę i Łódź przypadało 10, reszta, tj. 13, przypadała na inne środowiska. Obecnie ten stan znacznie się poprawił. Mamy już 64 orkiestr większych i 80 małych zespołów muzycznych. Podjęto również pracę nad wzorowym repertuarem muzycznym, oczyszczając dotychczasowe repertuary z przedwojennych „szlagierów”, obcych klasie robotniczej.

ZESPOŁY CHÓRALNE

Słabiej liczbowo przedstawiają się zespoły chórne wielogłosowe. W roku 1947 stale czynnych chórów wielogłosowych mieliśmy tylko 13. Z tego na Warszawę, Łódź i Kraków przypadało 9, a tylko 5 chórów wielogłosowych prowadzili samorządowcy w innych miastach. W chwili obecnej wielogłosowych chórów mamy 45 i małych świetlicowych kilkusobowych około 50. Akcja rozśpiewania naszych członków jest dopiero zaczęta i mamy nadzieję, że niedługo podwoimy liczbę chórów.

AMATORSKIE ZESPOŁY TEATRALNO-REWIOWE

Wszystkich zespołów amatorskich teatralno-rewiowych stale czynnych w r. 1947, mieliśmy 11. Z tego na Warszawę, Łódź i Kraków przypadało 6, natomiast 5 zespołów przypadało na inne środowiska. Obecnie jest już 50 zespołów stałych i ponad 20 sezonowych, a około 30 zespołów teatralnych międzyzwiązkowych.

REDAKCYJNE ZESPOŁY GAZETEK ŚCIENNYCH

W roku 1947 komórki nasze redagowały tylko 10 gazetek ściennych. Warszawa, Łódź, Bydgoszcz — 8, reszta przypadała na inne tereny. Akcja gazetek ściennych świetlicowych nabrała rozmachu i obecnie mamy już 46 gazetek ściennych, oraz dążymy, by przy każdym większym zakładzie pracy i w każdej świetlicy była ścienna gazetka.

ZESPOŁY TANECZNE

W roku 1947 mieliśmy 7 zespołów tanecznych stałych. Obecnie liczba ich wzrasta. Mamy już 18, a kilka jest w stadium organizacji. Wyróżniają się zespoły taneczne śląskie, krakowskie, warszawskie i łódzkie.

INNE ZESPOŁY ARTYSTYCZNO-KULTURALNE

Oprócz powyższych zespołów komórki nasze prowadzą jeszcze wiele innych zespołów amatorskich. W roku 1947 prowadzono dwa zespoły malarzy plastyków, kilkanaście zespołów szachistów, 6 zespołów recytatorskich, 2 zespoły fotograficzne, kilkanaście zespołów ping-ponga, 8 zespołów samokształceniowych, 4 zespoły młodzieżowe i 10 kobiecych. Obecnie liczba tych zespołów stale wzrasta tak, że samych szachistów jest już kilkadziesiąt zespołów. Wszystkich tych zespołów jest ponad 140. Bierze w nich udział ponad 2000 osób.

ZEBRANIA TOWARZYSKIE, ZABAWY

Życie kulturalno-towarzystwe członków jest również organizowane przez nasze komórki. Wszystkich zebrań—zabaw towarzyskich mieliśmy zarejestrowanych w r. 1947 około 100 zaledwie. Obecnie w r. 1948 mamy zarejestrowanych ponad 560 zabaw towarzyskich. Z tego na Warszawę, Łódź, Szczecin, Poznań, Kraków i Katowice przypada ponad 80, reszta na pozostałe tereny Polski. Cyfry te nie są ścisłe, gdyż sporo naszych komórek nie rejestrowało tej formy prac, uważając je za bagatelne.

WIDOWISKA KINOWE I TEATRALNE

Komórki związkowe organizowały i organizują zbiorowe, systematyczne uczęszczania członków na widowiska kinowe i teatralne. W r. 1947 przeprowadzono między członków ponad 100 tysięcy biletów ulgowych do kin i teatrów. W r. 1948 przeprowadzono ponad 200 tysięcy biletów do kin i ponad 40 tysięcy biletów do teatrów. Niektóre Oddziały organizują kilka razy w roku wyjazdy do kin i teatrów do miast sąsiednich.

WYCIECZKI

Akcja wycieczkowa wśród samorządowców zaczyna się upowszechniać. Do końca 1947 r. komórki nasze zorganizowały około 40 wycieczek zbiorowych. Z tego Warszawa miała zorganizowanych 20, a tylko 20 przypadało na inne tereny. Obecnie osiągnęliśmy cyfrę 125 wycieczek krajoznawczych, naukowych i artystycznych, nie licząc wycieczek towarzyskich, organizowanych letnią porą przez świetlice i masowych wycieczek na W. Z. O., gdzie ponad 30 tysięcy członków zwiedziło Wrocław.

ODCZYTY I WIECZORY DYSKUSYJNE

Wszystkich odczytów i wieczorów dyskusyjnych w r. 1947 zorganizowano 107. Obecnie osiągnęliśmy cyfrę 721, nie licząc zebrań organizacyjnych, na których również poruszano zagadnienia kulturalno-oświatowe i społeczno-polityczne. Nie wliczono w to kilkadziesiątu udanych wieczorów literackich. Akcja odczytowa ma już charakter masowy i upowszechnia zagadnienia marksizmu i leninizmu oraz wiadomości o Polsce współczesnej.

AKADEMIE I UROCZYSTOŚCI

W r. 1947 samorządowcy i pracownicy przedsiębiorstw użyteczności publicznej zorganizowali 230 akademii i różnych uroczystości okolicznościowych, w których wzięło udział kilkadziesiąt tysięcy członków. Akcja masowych, urozmaiconych akademii i świąt rocznicowych, jak: 1 maj, święto P. K. W. N., Dzień Spółdzielczości, Akademia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Choinka itp., rozwija się coraz lepiej. W r. ub. komórki nasze zorganizowały 480 akademii i uroczystości masowych.

AKCJA RADIOFONIZACYJNA

Wydział Kult.-Oświatowy Zarządu Głównego podjął również planową akcję radiofonizacyjną świetlic związkowych i za-

kładowych oraz dostarczanie na warunkach ulgowych radio-sprzętu dla członków.

Zradiofonizowano już 89 świetlic. W 10 świetlicach są za-instalowane patefony elektryczne z adapterami. Niezależnie od tego, komórki związkowe podejmują akcję zaopatrywania w radiodbiorniki i głośniki mieszkaniowe swych członków. Kilkadziesiąt zbiorowych podań i kilkadziesiąt indywidualnych nadesłano do Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju w celu przydziałów aparatów lampowych i głośników mieszkaniowych po cenach szybych. W ten sposób rozprowadzono około 2 tysiące aparatów i głośników.

FACHOWE SZKOLENIE I DOKSZTAŁCANIE

W oparciu o zakłady pracy, Rady Narodowe, Wydziały Woje-w. i Wydziały Powiatowe — nasze komórki inicjują, orga-nizują i współdziałają w organizowaniu dokształcania zawo-dowego w postaci specjalnych kursów i konferencji facho-wych.

W r. 1947 zorganizowano 26 kursów, na których przeszkolo-no 1.780 członków oraz ponad 70 konferencji samorządow-ych, w których wzięło udział około 2 tysiące członków. Za pomocą kursów organizowanych przez czynniki państwowe — przeszkolono ponad 400 członków, na kursach organizowanych przez zakłady użyteczności publicznej, na których przypusz-czalnie przeszkolono około 1.500 członków. W r. 1948 zorgani-zowano 40 kursów fachowych, ponad 60 konferencji samo-rządowych. Związek brał udział w opracowaniu programów kursów i narad oraz czuwał nad doбором kandydatów i od-powiednim wykorzystaniem w pracy absolwentów tych kur-sów. Fachowe szkolenie prowadzone było na koszt pracodawców.

SZKOLENIE I DOKSZTAŁCANIE ORGANIZACYJNE

Wszystkie nasze komórki związkowe podejmują bądź to samodzielną szkolenie organizacyjne w skali Okręgu lub Oddziału, bądź w oparciu o Wojew. Szkoły OKZZ dla aktywistów Związku — członków Zarządów i Rad Zakładowych. W r. 1947 Zarząd Główny przeszkolił organizacyjnie wszystkich prezesów, sekretarzy i skarbników 17 Zarządów Okręgowych na 4-dniowej konferencji w Warszawie i kilku odprawach.

Zarządy Okręgowe podobnie zaczęły szkolić u siebie na konferencjach organizacyjnych prezesów, sekretarzy i skarbników Oddziałów. Niezależnie od tego Zarządy Okręgowe nawiązują kontakt ze szkołami wojewódzkimi OKZZ i wysyłają członków Zarządów Oddziałów, Rad Zakładowych na kursy, konferencje i seminaria organizowane pod kierunkiem KCZZ. Dotąd w szkołach OKZZ przeszkolono w tej formie kilkadziesiąt członków Związku. W roku bieżącym akcja przybiera szersze rozmiary, ze względu na potrzebę masowego szkolenia członków, kandydatów na mężów zaufania i delegatów Rad Zakładowych.

SZKOLENIE I DOKSZTAŁCANIE OGÓLNE

W r. 1947 wszystkich kursów ogólnokształcących zorganizowano zaledwie 12. W r. 1948 zorganizowano 15 kursów dla analfabetów, 8 kursów repolonizacyjnych, 4 kursy dokształcające typu gimnazjalnego, 19 kursów różnych (młodzieżowe, kobiece, malarskie itp.). Akcja doszkalania ogólnego upowszechnia się coraz bardziej, szczególnie cieszy się ona wielkim powodzeniem wśród pracowników fizycznych, którzy chętnie garną się do oświaty, by zdobyć minimum wykształcenia. Zarówno w szkoleniu i dokształcaniu organizacyjnym, jak i ogólnym, na wszystkich kursach kładziono nacisk na wychowanie socjalistyczne, marksistowsko-leninowskie.

PORADNICTWO SAMOKSZTAŁCENIOWE DLA SAMORZĄDOWCÓW

Na jesieni 1947 r. Zarząd Główny przy pomocy Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy uruchomił we własnym gmachu, Al. Jerozolimskie Nr 51, pokoje Nr 101 i 102, Centralną Poradnię Samokształceniową i Czytelnią Samorządową, która posiada dość bogaty księgozbiór w tej dziedzinie oraz ponad 200 pism krajowych i zagranicznych. W r. 1948 udzielono 100 kilkadziesiąt porad pisemnych i ponad 200 porad ustnych. Frekwencja dzienna 30—40 osób. Wydział Oświatowy Zarządu

Głównego zachęca Zarządy innych Okręgów do tworzenia podobnych międzyzwiązkowych wojewódzkich poradni i czytelni, o które należałoby oprócz szkolenie zawodowe i organizacyjne.

WYMIANY KULTURALNO-OŚWIATOWE

W r. 1948 zapoczątkowano wymiany kulturalno-oświatowe amatorskich zespołów artystycznych. Dotychczas odbyły się takie wymiany między Okręgami: Warszawa — Łódź, Kraków — Katowice, Poznań — Szczecin, Bydgoszcz — Gdańsk, Lublin — Białystok. W r. 1949 projektuje się przeprowadzanie takich wymian między Oddziałami i świetlicami. Wymiany te są przeglądem dorobku kulturalnego poszczególnych zespołów i poszczególnych środowisk. Dają wiele pięknych przeżyć zarówno uczestnikom, jak również widzom i słuchaczom.

FUNDUSZ STYPENDIALNY DLA SAMORZĄDOWCÓW

Przy Zarządzie Głównym istnieje Centralny Zarząd Funduszu Stypendialnego dla pracowników samorządowych. W r. 1947 udzielono 13 stypendiów, w r. 1948 — 29 stypendiów oraz wyodrębniono z budżetu Związku 1 milion złotych, przeznaczając go na ten cel. Centralnie Zarząd Główny stypendium nie udziela. Przy Zarządach Okręgowych powstały wszędzie Okręgowe Fundusze Stypendialne, które Zarząd Główny zasila w r. 1948 po zł. 45 tysięcy na każdy Okręg, a w r. 1949 każdy Okręg na ten cel otrzyma od Zarządu Głównego 100 tysięcy złotych. Liczba stypendystów wzrasta. Niektóre Okręgi zebrały lokalnie na ten cel znaczne fundusze, sięgające 2—3 milionów złotych.

ZWIĄZKOWE KONFERENCJE KULTURALNO-OŚWIATOWE

Celem przygotowania personelu do prac kulturalno-oświatowych wśród naszych członków, Wydział Kult.-Oświatowy Zarządu Głównego organizował co kwartał Konferencje Przewodniczących Komisji Kulturalno-Oświatowych przy Okręgach. Niezależnie od tego, zorganizowano Konferencję Redaktorów Gazetek Świetlicowych, oraz Konferencje Bibliotekarzy bibliotek związkowych. Komisje Kulturalno-Oświatowe przy Okręgach organizują analogiczne konferencje dla przewodniczących komisji kulturalno-oświatowych przy Oddziałach. Komisje Kulturalno-Oświatowe Oddziałów organizują takie konferencje dla członków i referentów kult.-oświatowych Rad Zakładowych — świetlic. Dotychczas odbyło 158 takich konferencji.

CZYTELNICTWO PISM ZWIĄZKOWYCH

Komórki naszego Związku w akcji kulturalno-oświatowej kładą również nacisk na wzmocnienie czytelnictwa pism związkowych wśród naszych członków. Własny organ Zarządu Głównego, pnummerowany zbiorowo i indywidualnie, rozchodzi się obecnie w 20.000 egzemplarzy. Niezależnie od tego Okręgowe, powiatowe komórki i Rady Zakładowe pnummerują „Związkowca“, organ „Przyjaźń“ Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, „Poradnik Pracownika Społecznego“, nie licząc dzienników politycznych. Ogólnie czytelnictwo pism wśród samorządowców znacznie się wzmaga. Samorządowcy wyrażają opinię, że nadszedł już czas, ażeby KCZZ przystąpiła jak najszybciej do wydawania codziennego „Kuriera Pracownika“, który ruchowi zawodowemu oddałby ogromne usługi. Usprawni działalność poszczególnych Związków Zawodowych, da wspólny język, w jednaki sposób nastawi ideowo i politycznie cały świat pracy, zrzeszony w Związkach Zawodowych.

WYSTAWY PRAC MALARSKICH I AMATORSKICH ROBÓT ARTYSTYCZNYCH

Oprócz wyżej wymienionych form działalności kult.-oświatowej niektóre nasze komórki związkowe przystępują do organizacji wystaw prac malarskich i różnych amatorskich robót artystycznych, pobudzających naszych członków do silniejszej ekspresji artystycznej. Ostatnio zorganizowane przez nasz Okręg Stołeczny 2 wystawy prac malarskich pracowników samorządowych miasta st. Warszawy przekonywują wszystkim, że spośród 450 zgłoszonych prac większość jest świadectwem prawdziwych wrodzonych talentów, którym należy dać ujście. Inne Okręgi zamierzają pójść w te ślady.

WYSTAWA GAZETEK ŚWIELICOWYCH

Ze względu na to, że liczba gazetek świetlicowych coraz bardziej wzrasta, Wydział Kulturalno-Oświatowy Zarządu Głównego na wiosnę 1949 r. organizuje w Warszawie w skali krajowej Wystawę Gazetek świetlicowych Pracowników Samorządu i Użyteczności Publicznej.

TURNIEJE SZACHOWE

Większe Oddziały i kilka Okręgów przystąpiły do organizowania lokalnych zawodów szachowych, które cieszyły się wielkim powodzeniem wśród członków. Ogółem w r. 1948 zorganizowano 14 zawodów szachowych. W r. 1949 organizowanie lokalnych turniejów szachowych będzie coraz liczniejsze ze względu na większą liczbę zespołów. Również Zarząd Główny zorganizuje w Warszawie Związkowy Turniej Szachowy dla najwybitniejszych szachistów, członków naszego Związku z terenu całej Polski.

WYSTAWA AMATORSKICH PRAC FOTOGRAFICZNYCH

Wielu członków n. Związku zajmuje się amatorską fotografią. Niektóre Okręgi organizują zespoły amatorów sztuki fotograficznej i urządzają wystawy prac fotograficznych. W r. bieżącym projektowana jest taka wystawa w gmachu Zarządu Głównego w Warszawie, która obejmie pokaz najlepszych prac fotograficznych członków n. Związku z terenu całej Polski.

PROWADZENIE KRONIKI KOMÓREK ZWIĄZKOWYCH

Rozpoczęto również prace nad specjalną dokumentacją działalności naszych komórek organizacyjnych. Przy niektórych Oddziałach i Okręgach powołano kronikarzy, którzy prowadzą specjalne kroniki, obrazujące działalność związkową. W wielu domach wypoczynkowych prowadzono ciekawie ilustrowane kroniki, redagowane przez uczestników poszczególnych turnusów. W r. 1949 Wydział Kulturalno-Oświatowy Zarządu Głównego zorganizuje przegląd wszystkich kronik związkowych.

KONKURS LITERACKI

W czerwcu 1948 r. Zarząd Główny ogłosił konkurs literacki na utwory o tematach z życia i pracy pracowników samorządu i użyteczności, nadających się do recytacji, inscenizacji na akademiach, porankach, wieczornicach i kołach samokształceniowych Związku. Dotychczas zgłoszono 32 ciekawsze pra-

ce, w tym jedna większa antologia. Ze względu na duże zainteresowanie konkursem, termin rozstrzygnięcia został przedłużony do 25 lutego 1949 r.

ZBIERANIE BIOGRAFICZNYCH DANYCH O WYBITNIEJSZYCH DZIAŁACZACH NASZEGO ZWIĄZKU

Rozpoczęto również pracę nad zbieraniem życiorysów wybitniejszych działaczy Związku. Ze względu na 30-lecie n. Związku, projektuje się wydanie zbioru ciekawszych życiorysów działaczy związkowych, pracowników samorządu i zakładu użyteczności publicznej.

PRZYGETOWANIE ZESPOŁÓW ARTYSTYCZNYCH DO WYSTĘPU NA KRAJOWYM ZJEŹDZIE DELEGATÓW

Podjęto również prace, by na Krajowym Zjeździe Delegatów, który odbędzie się w r. 1949, był zorganizowany pokaz dorobku kulturalno-artystycznego poszczególnych Okręgów, w którym wezmą udział ich najlepsze chóry, orkiestry, zespoły taneczne, teatry amatorskie, zespoły recytatorskie i najwybitniejsi soliści amatorzy oraz będzie zorganizowana wystawa prac malarskich, robót amatorskich i kobiecych, wystawa gazetek świetlicowych, wystawa fotografii amatorskiej. Wszystko pomyślane tak, by dawało obraz dorobku Związku i odzwierciedlało poziom i stan kult.-artystyczny poszczególnych Okręgów.

Jak widzimy z powyższego, pomimo wielu jeszcze braków i niedociągnięć organizacyjnych, na niektórych terenach, całość akcji kulturalno-oświatowej naszego Związku wygląda dość okazale, choć podstawy materialne jeszcze nie są takie, jak innych związków, które mają na ten cel większe stałe fundusze. Związek nasz przeszedł już do planowej akcji kulturalno-oświatowej, którą uważa za jedną z głównych zadań działalności związkowej. Większość Okręgów rozumiała dobrze sprawy kult.-oświatowe, prowadząc je współzgodnie z innymi zadaniami. Nie też dziwnego, że powyższe osiągnięcia są ich własnym udziałem, dorobkiem i chlubą.

Wydział Kultur.-Oświatowy Zarządu Głównego koordynował i kontrolował te prace w skali krajowej, dbając o właściwy kierunek, odpowiedni poziom i formę, udzielając niewielkich subwencji, stosownie do wpływu na ten cel. Terenowe komórki wykazały duże zrozumienie i entuzjazm w akcji, która bardzo często nie miała tych elementarnych podstaw finansowych, mimo to była ofiarnie i dość dobrze prowadzona, za to w imieniu Zarządu Głównego wyrażam tym komórkom uznanie i szczerze podziękowanie.

Jan Bednarz

ODZNAKA ZWIĄZKOWA

(na zdjęciu w powiększeniu)

Symbolizuje:

przez swój kształt koła — wspólnotę;
czerwony sztandar oznacza łączność z rewolucyjnym międzynarodowym ruchem zawodowym;

młot i pióro — to wykładnik pracy fizycznej i umysłowej;

tryby są oznaką postępu;

litery ZZ — Związki Zawodowe;

PSUP — pracownicy samorządowi i użyt. publ.;

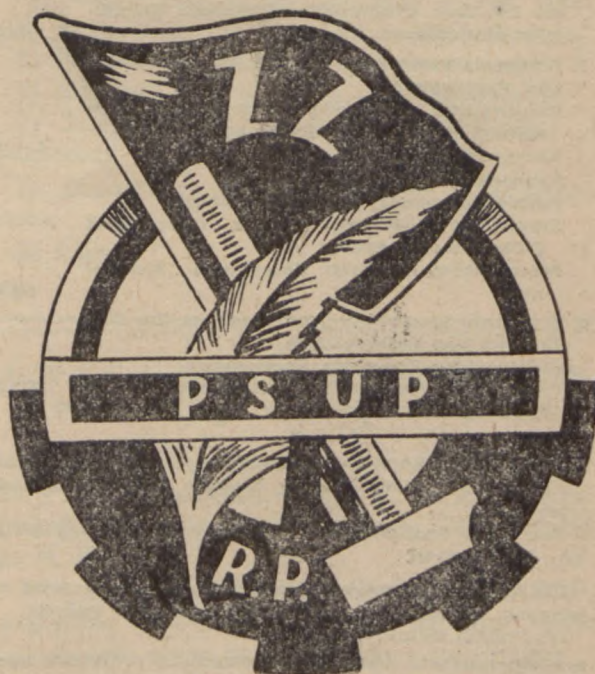
R. P. — Rzeczpospolita Polska.

Cena odznaki zł. 120.

Do nabycia za pośrednictwem Zarz. Okręgów i Oddziałów.

SZTANDAR ZWIĄZKOWY

W nas'ępnym numerze postaramy się zamieścić zdjęcie fotograficzne Sztandaru Związkowego — jako wzorcowego dla Sztandarów Okręgów i Oddziałów.



SPORT

i wychowanie fizyczne

Nowa struktura sportu związkowego

W związku z reorganizacją sportu związkowego w Polsce—projekt przewiduje utworzenie 9 Zrzeszeń Sportowych, a to:

a) Zrzeszeń Sportowych skupiających sportowców, robotników i pracowników należących do Zw. Zaw. wg. przynależności związkowej:

	członków
1. Zrzeszenia Sportowego „Kolejarz” czł. Zw. Zaw. Prac. Kolejowych	381.004
2. Zrzeszenia Sportowego „Metal” czł. Centr. Zw. Zaw. Metalowców	333.275
3. Zrzeszenia Sportowego „Górniki” czł. Centr. Zw. Zaw. Górników	273.227
4. Zrzeszenia Sportowego „Budowlani” czł. Zw. Zaw. Robotników i Pracowników Przemysłu Budowlanego, Ceramicznego i Pokrewnych Zawodów w Polsce	322.874
5. Zrzeszenia Sportowego „Chemik” czł. Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Chemicznego czł. Zw. Zaw. Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego	252.844
b) Zrzeszeń Sportowych, skupiających sportowców, robotników i pracowników pokrewnych zawodów z różnych Zw. Zaw.	
6. Zrzeszenia Sportowego „Włókniarz” czł. Zw. Zaw. Robotników i Pracowników Przemysłu Włókienniczego czł. Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Konfekcyjno-Odzieżowego	346.014
7. Zrzeszenia Sportowego czł. Zw. Zaw. Pracowników Państwowych, Pracowników Samorządu Terytorialnego i Instytucji Użyteczności Publicznej, Nauczycielstwa Polskiego, Pracowników Skarbowych, Pracowników Sądowych i Prokuratury, Pracowników Bankowych, Kas Oszczędności i Ubezpieczeniowych Pracowników Instytucji Ubezpieczeń Społecznych	468.494
8. Zrzeszenia Sportowego „Spożywca” czł. Zw. Zaw. Pracowników Spółdzielczych, Pracowników Przemysłu Spożywczego, Pracowników Handlowych i Biurowych	318.259

c) Zrzeszenia Sportowego skupiającego sportowców, robotników i pracowników małych liczebnie Związków Zawodowych.

9. Zrzeszenia Sportowego „Związkowiec” pozostałych Związków Zawodowych.

III. Zrzeszenia Sportowe organizować się będą w myśl wytycznych, zawartych w załączonym ramowym statucie.

IV. Projekt statutu wprowadza:

a) ścisłą zależność Zrzeszeń Sportowych na wszystkich szczeblach organ. od władz Związków Zawodowych.

b) prawo kontroli czynnika państwowego, t. j. G. U. K. F.

V. Struktura organizacyjna Zrzeszeń Sportowych jest ściśle powiązana ze Związkami Zawodowymi.

a) Najniższym ogniwem Zrzeszenia jest Koło Sportowe.

b) Koło Sportowe organizuje się na zakładzie pracy.

c) Wyższymi instancjami dla Koła są:

1. Zarząd Oddziału Zrzeszenia na szczeblu Zarządu Oddziału Zw. Zaw.

2. Zarząd Okręgowy Zrzeszenia na szczeblu Zarządu Okręgowego Zw. Zaw.

3. Zarząd Główny Zrzeszenia na szczeblu Zarządu Głównego Zw. Zaw.

VI. Działalność Zrzeszenia Sportowego jest rozgraniczona:

a) na pracę w dziedzinie wychowania fizycznego.

b) na pracę w dziedzinie sportu wyczynowego.

VII. Akcją wychowania fizycznego prowadzi i organizuje Koło Sportowe.

VIII. Dla pracy sportowej — wyczynowej Zrzeszenie organizuje Związkowe Kluby Sportowe, podporządkowane Zarządowi Oddziału Zrzeszenia.

IX. Członkiem Klubu Sportowego może być tylko członek Koła Sportowego Zrzeszenia.

X. Projektowana struktura organizacyjna Zrzeszeń Sportowych umożliwia, operując mniejszym aparatem administracyjnym, gospodarczym i fachowym, objąć jak najszersze masy robotnicze i pracownicze akcją wychowania fizycznego i sportu.

W związku z powyższym — a z tym z nieustaloną dotąd nazwą pionu sportowego, do którego wchodzi sport naszego Związku

OGŁASZAMY

KONKURS

na nazwę Zrzeszenia Sportowego

Nagroda 5000 zł.

Międzyzwiązkowe Zrzeszenie Sportowe.
Związku Pracowników Samorządu i Przedsiębiorstw Komunalnych,
Związku Pracowników Państwowych,

Związku Pracowników Sądu i Prokuratury,
Związku Pracowników Bankowych i Skarbo-
wych, Kas Oszczęd. i Ubezp.,
Związku Pracowników Instytucji Ubezp. Sp.,
Związku Nauczycielstwa Polskiego
ogłasza konkurs na nazwę Zrzeszenia Sporto-
wego. Nazwa ta winna składać się z jednego
słowa, odzwierciedlającego charakter Zrze-
szenia.

Termin nadsyłania do dnia 15 lutego 1949 r.
Odpowiedź należy przesłać w zamkniętej ko-
percie z napisem: „Konkurs na nazwę Zrze-
szenia Sportowego“ pod adresem: Zarząd Główny
Samorządowców — Warszawa, Al. Jerozolim-
skie 51, pokój 209.

M i s t r z

Związków Zawodowych

Mecz rozegrany na stadionie Garbarni przez dwóch od-
wiecznych rywali — zgromadził na boisku 17.000 osób, to jest
tyle, co mogło się pomieścić na stadionie.

Było to bezsprzecznie jedné z lepszych widowisk, jakie o-
glądaliśmy w roku bieżącym. Obiektywnie stwierdzić należy,
że gra była interesująca i na dobrym poziomie.

Zwycięstwo „Cracovii“ było zasłużone, drużyna biało-czer-
wonych odniosła zwycięstwo dzięki dobrej i ofiarnej grze.
Zwycięstwo zostało odniesione w pięknym i przekonującym
stylu.

Mistrzostwo Polski dostało się w godne ręce. „Cracovia“, to
jeden z najstarszych klubów w Polsce i o chlubnej tradycji.
„Cracovia“, to kuźnia talentów, to jeden z niewielu klubów,
który posiada tak olbrzymie rezerwy i ze swej strony otacza
wielką troską i wychowuje młodzież.

„Cracovia“, to jeden z najwzschodniejszych w Polsce
klubów sportowych, ma duży wkład w odrodzeniu naszego
demokratycznego sportu, jej sportowcy, po wojnie, niejednok-
rotnie reprezentowali barwy Polski i Krakowa.

Zawodnicy „Cracovii“, biorący udział w Igrzyskach Zwią-
ków Zawodowych w roku bież. w Warszawie, waleń przy-
czynili się do zdobycia 3-go miejsca w punktacji ogólnej 1-go
miejsca w piłce nożnej przez Samorządowców. Drużyna pił-
karska „Cracovii“, zdobywając mistrzostwo Polski, potwier-
dziła, że samorządowcy, to najlepsi w tej chwili piłkarze
polscy.

„Cracovia“ rzetelnie zapracowała na sukces. Ambitny i kar-
ny zespół biało-czerwonych na boiskach całej Polski zdobył
sobie uznanie dzięki grze pełnej kultury piłkarskiej i dzięki
grze fair.

Doświadczenie i pełne ofiar kierownictwo sekcji piłki noż-
nej w osobach płk. Izdebskiego i Stanisława Wójcika, wraz
z trenerem Malczykiem — umiejętnie i dobrze kierowało
sekcją.

Właściwe stanowisko i opieka zarządu klubu z dyrektorem
zurem na czele wraz z ofiarną pracą kierownictwa sekcji i
piłkarzy — uzyskało największą nagrodę w postaci tytułu
Mistrza Polski w piłce nożnej na rok 1948.

„Cracovia“ idzie po drodze dawnych tradycji, kiedy w jej
szeregach zdobywali rozgłos i sławę dla klubu Kałuża, Ko-
lapka, Gintel, Chruściński, Pajak i inni.

Tradycje te przejmują Gędłek, Parpan, Bobula, Bracia Ja-
błońscy, Różankowscy oraz 800-setna armia ćwiczących junio-
rów z Poświętatem, Rodoniem i Kaszubą na czele.

My, samorządowcy, cieszymy się. Cieszą nas osiągnięcia
naszego klubu, który przez masowość, pracę i opiekę nad
wychowaniem fizycznym młodzieży Krakowa — osiąga wyni-
ki w sporcie wyczynowym.

Zarząd Główny i Główna Rada Kultury Fizycznej gratuluje
wycięskiej drużynie, jej Zarządowi klubu i sekcji oraz życzy

dalszych sukcesów na polu organizacyjnym i sportowym, wy-
raża podziękowanie zawodnikom i wszystkim działaczom klu-
bu, którzy do tego sukcesu się przyczynili.

* * *

Po swym zwycięstwie „Cracovia“ nadesłała do Głównej Ra-
dy Kultury Fizycznej i Sportu Zw. Samorządowców — depe-
szę poniższej treści:

„Drużyna ZKS „Cracovia“, jako zdobywca mistrzostwa
Polski w piłce nożnej na rok 1948, składa przyrzeczenie, że
nadal wiernie i karnie będzie reprezentować barwy Samorz-
ądowca dla dobra sportu robotniczego. — Zarząd ZKS „Cra-
covia“ i Okręgowa Rada Sportowa“.

Zmiana nazw pionu sportowego „Samorządowiec“

W związku z reorganizacją sportu związko-
wego w Polsce, dotychczasowy pion „Samorz-
ądowiec“ zwiększony przez dokooptowanie
związków zawodowych: Państwowców, Nau-
czycielstwa, Skarbowców i Bankowców, Sąd i
Prokuratura i Ubezpieczeń Społ., zmienia swą
nazwę po wyniku ogłoszonego konkursu na
nazwę **Zrzeszenia**.

Dotychczasowe Okręgowe Rady Kultury Fi-
zycznej i Sportu dokonają wspólnych wyborów
do tymczasowych Zarządów Zrzeszeń Okręgo-
wych.

Na wspólnym posiedzeniu przedstawicielei
wyżej podanych Związków dokonano wyboru
do tymczasowego Głównego Zrzeszenia, w skład
którego weszli:

- 1) Reszczyński Stan., przewodniczący — Zw. Samorząd.
- 2) Szymaniak Stan., sekretarz — Zw. Samorz.
- 3) Pokora Witold, czł. Zarządu — Zw. Sam.
- 4) Faliński, czł. Zarządu — Zw. Samorz.
- 5) Pempel, czł. Zarządu — Państwowcy.
- 6) Smagała, czł. Zarządu — Państwowcy.
- 7) Szrajber, czł. Zarządu — Skarbowcy i Bankowcy.
- 8) Dzieniewicz, czł. Zarządu — Nauczycielstwo.
- 9) vacat.

U W A G A. — WAŻNE DLA POSIADACZY POLIS FUNDUSZU POŚMIERTNEGO

Zarząd Główny zamierza przystąpić do likwi-
dacji Funduszu Pośmiertnego b. Związku Zawo-
dowego Pracowników Samorządu Terytorialne-
go R. P.

W tym celu prosimy o nadesłanie polis F. P.,
względnie uwierzytelnionych odpisów wraz
z podaniem stanu materialnego i rodzinnego.

Zarząd Główny

LISY**DO REDAKCJI****SZCZECIN.**

Akcja podpisania układów zbiorowych poruszyła wszystkie sprężyny organizacyjne. Panuje gorączka. Zbiera się Prezydium. Dwoch członków nieobecnych, (chroniczne). Prezydium postanawia wykonać akcję w przeciągu jednego dnia — za wszelką cenę. Tworzy sztab, przeprowadza mobilizację aktywu i środków transportu. Szumna nazwa sztab — to tylko trzech członków Prezydium, a mianowicie: Nieporent, Cholewa, Pisarski.

Pierwsza narada „sztabu“ postanawia wysłać dwóch łączników do Zarządu Głównego już w czwartek, a nie w sobotę, jak było zapowiedziane. Cel zrozumiały. Zakazy na odebraniu pierwszych egzemplarzy spod maszyny. Wysłani łącznicy nie zawiedli pokładanych w nich nadziei i sposobami, sobie tylko wiadomymi, przywieźli już w sobotę rano potrzebny materiał.

Otrzymywane w międzyczasie depesze z Warszawy zmieniały każdorazowo decyzje oraz porządek dzienny wyznaczonej konferencji aktywistów z całego województwa.

Np. zamiast układów, które jeszcze nie nadeszły, „sztab“ postanawia konferencję przeprowadzić, wykorzystując artykuł Z. Kratko o Radach Zakładowych, zawarty w Nr 12 „Nowych dróg“.

Dnia 18 o godz. 9-tej rano zjechali się aktywiści z terenu całego województwa. Z Warszawy nie ma żadnej wiadomości. Godz. 10 ta — ludzie tupią na sali. Z Warszawy w dalszym ciągu brak wiadomości. „Sztab“ robi co może. O godz. 10-tej min. 7 przyjeżdża łącznik z materiałem. Szybka decyzja i łączymy się z województwem, które zgadza się na udzielenie po-

mocy w tej akcji. Konferencja odbywa się normalnie. Wszyscy zadowoleni, gdyż warunki będą lepsze, współzawodnictwo pracy ma szerokie pole rozwoju. Przez akklamację zostaje przyjęta rezolucja, w której aktyw przyjmuje na siebie cały szereg zobowiązań w związku z Kongresem Zjednoczeniowym Partii Robotniczych.

Niedziela. Godz. 7 ma rano. Wszyscy mający wyjechać w teren, są na miejscu. I znowu tragedia. Pociąg warszawski, który miał przywieźć drugiego łącznika z resztą materiałów układowych, ma opóźnienie 5 godz.

„Sztab“ decyduje się natychmiast wyjechać z tym materiałem, jaki posiada i zawrzeć w przeciągu 24 godzin układy zbiorowe we wszystkich zakładach na terenie województwa szczecińskiego.

Pierwszy samochód: — odpowiedzialni za podpisanie — Momentowicz i Wojtalikowa. Drugi — Cholewa i Nieporent. Trzeci — Cupiński, Czwarty — Gorkiewicz i Szukiewicz. Piąty — Wlazło i Pisarski.

W Szczecinie odpowiedzialni: Jabłonowski i Fochman.

Układy podpisano do godz. 2 giej w nocy.

GDAŃSK

„ — Zmontowany aparat kurierski do wszystkich zakładów użyteczności publicznej na terenie woj. Gdańskiego — czeka na kuriera z Warszawy z materiałem. Odetchnęli, przyjechał przywiozł. Krótki rozdział „papierów“ i każdy „ulatnia“ się, by, jak najwcześniej dotrzeć do swoich.

Plac przed zarządcm Okręgu w pół godziny opustoszał z aut, motocykli, rowerów. — — —“.

LUBLIN

Do Zarządu Głównego melduje się kurier Okręgu Lubelskiego z raportem, że we wszystkich zakładach użyteczności publ. wojew. Lubelskiego układy podpisano.

Felieton noworoczny**Ty i my**

Znów minął jeden rok w wielkiej rachubie czasu.

Zrywa się ostatnie karty kalendarza.

Wyrzuca się roczny — notatnik z zawartymi w nim zapisami... jakże ważnymi danego dnia — a dzisiaj lecą do kosza. Został po nich, względnie powinien zostać, jakiś czyn, jakiś realny ślad. Podobnie jest z życiem człowieka, jak z życiem kalendarza. Ma swe szare i wzniosłe dni i schyla się do swego kresu, a po całym życiu zostać winien również ślad jego pracy i drogi.

W dniach styku roku ubiegłego z nowym — pomyśli się przez chwilę, że przeszło się jeden odcinek drogi życia... Nawsuwa się konieczność podsumowania trudów i osiągnięć tej drogi.

A z tym i własnej krytycznej oceny.

A więc zaczynamy od „własnego podwórka“ — od „Samorządowca“. Czy wszystko tedy zrobiliśmy, by „Samorządowiec“ — był możliwie najlepszy? Czy spełnił swe zadania i w jakim stopniu?

Nie ma rzeczy doskonałej — a dobre chęci, to jeszcze nie wszystko.

Lecz odwróćmy pytanie.

Czy Ty Czytelniku, Związkowcu, Działaczu Samorządowy i Społeczny — uczyniłeś w ubiegłym roku cokolwiek, by podzielić się z nami Swymi uwagami — łagodnymi, czy ostrymi, przyjemnymi lub nie, by pomóc nam w ten sposób — by przyczynić się do lepszego wypełniania szpalt pisma.

Czy napisałeś w ciągu roku swe spostrzeżenia?

Czy dołożyłeś starań, by wpłynąć, lub sprawdzić, czy związkowe czasopismo było przeczytane przez związkowców z Twoego otoczenia...

Takich i podobnych pytań — możemy postawić my Tobie i Ty nam — wiele i z wielu dziedzin.

Dochodzimy do wniosku i zapytania.

Kobiety

DO KOBIETY PRACUJĄCEJ

Powitaliśmy Nowy Rok — Zjednoczeniem Klasy Robotniczej. Zjednoczeni już dążymy do zablźnienia ran, zadanych przez zawieruchę wojenną, dążymy do szybkiej odbudowy kraju, przemysłu i do podniesienia dobrobytu.

W pracy tej z nowym rokiem, kobiety-Polki, kobiety-matki, żony, siostry, córki — powinny dolożyć jak najwięcej wysiłku w ugruntowaniu sił demokratycznych. Od kobiet w dużej mierze zależy przyszłość narodu.

Przeszłość pokazała, że kobiety potrafią walczyć o wolność na równi z mężczyznami — niech przyszłość wykaże, że kobiety potrafią, nie gorzej, od mężczyzn przyczynić się do odbudowy zniszczonego kraju i utrwalenia pokoju.

Polska Ludowa daje możliwości i warunki do pełnej, społeczno-politycznej pracy kobiet. Nie zapominajmy o tym, że miliony kobiet innych krajów nie ma naszych społecznych uprawnień, gdy one walczą jeszcze o zrównanie swych praw socjalnych z prawami mężczyzn, my zajmujemy równorzędne stanowiska społeczne z mężczyznami — dlatego powinnyśmy tym bardziej wykazać swą pracę i wysiłek.

Weźmy przykład z zaprzyjaźnionymi z nami, kobiet radzieckich, które potrafią połączyć obowiązki matki i żony z pracą zawodową.

Wychowujemy nasze dzieci w duchu socjalistycznym.

Każda kobieta powinna zrozumieć, że życie jej nie powinno ograniczać się jedynie do kręgu ogniska domowego, jeśli chce, by szybciej nastąpiła odbudowa kraju i utrwalenie pokoju.

Na żadnym odcinku, w żadnej dziedzinie, nie powinno zabraknąć kobiet-przodownic.

Dbajmy, by najszerszej rozwijała się akcja opieki nad matką i dzieckiem, dbajmy, by dzieci nasze miały odpowiednią opiekę i kierunek wychowawczy.

Walczyć trzeba z zacofaniem i klerykalizmem wśród kobiet, oraz dążyć do wyrabiania u kobiet postawy społecznej w myśl zasad marksizmu-leninizmu.

Tow. Al. Zawadzki, w przemówieniu swym na Kongresie Zjednoczeniowym, opierając się na wypowiedziach wielkich przywódców ruchu robotniczego, podkreślił, że nie ma zwycięskiej walki o socjalizm, nie ma zwycięskiego budownictwa socjalizmu bez wciągnięcia do tej walki milionów kobiet.

Nie wolno nam zawieść zaufania i pokładanych w nas nadziei naszych przywódców ideologicznych. Pamiętajmy o wielu kobietach-bohaterkach, które ginęły po to, byśmy my mogły teraz spokojnie pracować, bez obawy o jutro.

Czy nie został w pewnym stopniu stracony rok — na jednym drobnym naszym odcinku — a z drobnych rzeczy składa się przecież całe życie społeczne i osobiste.

I że Ty i my jesteśmy temu winni.

I że z nowym rokiem musi być i niewątpliwie będzie lepiej, że my dolożymy starań przy redagowaniu i wydawaniu, a Ty będziesz rozpowszechniał, czytał, krytykował, pisał.

W przeświadczeniu, że czynimy to — Ty i my dla celu, którym jest w pewnym zakresie dobro szersze, choćby tylko — na naszym wziętym odcinku.

W tej myśli życzymy Tobie — Czytelniku, Działaczu, Związkowcu — pod każdym względem i w każdej dziedzinie Wszelkiego Dobra z Nowym Rokiem i na wszystkie jego dni.

Mniemamy, że Ty nam również skromnego, cichego, a szczerzego życzenia — nie poskapisz, utrzymując z nami ścisły kontakt przez cały rok.

Bo jutro w Polsce Socjalistycznej — to lepsza, jaśniejsza przyszłość.

Lecz to lepsze jutro trzeba wypracować, trzeba wywalczyć. Nie wolno nam obojętnie patrzeć na wielkie przemiany dziejowe i spokojnie czekać, co przyszłość przyniesie.

Lepsze jutro dla kraju i dla naszych najbliższych w dużej mierze zależy od nas samych i od naszej pracy.

G. L.

OD REDAKCJI

W numerze 1/49 większość miejsca oddajemy sprawom Kongresowym PZPR,

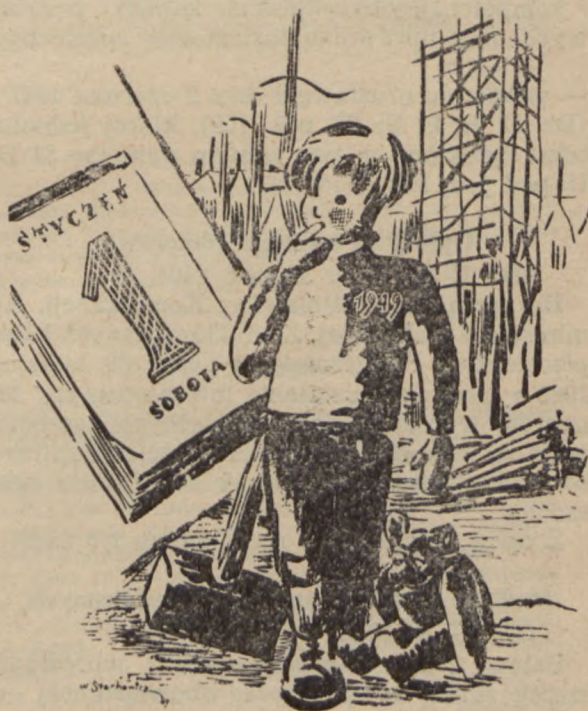
Czynowi Kongresowemu Samorządowców oraz sprawom ekonomicznym.

W Nr nast. omówimy wszystkie inne problemy.

PORADY I ODPOWIEDZI REDAKCJI

Nie tylko z braku miejsca, lecz z powodu ogromu prac, jak i choroby referentów — specjalistów od porad — nie zamieszczamy odpowiedzi.

Prześlemy je natomiast w dniach najbliższych listownie.



PRZEGLĄD

USTAWODAWSTWA

Centralny Związek Spółdzielczy i centrale spółdzielni.

(Dz. U. R. P. Nr 30, poz. 199).

Ustawa z dnia 21 maja 1943 r. powołuje do życia naczelną organizację ruchu spółdzielczego w Polsce, normując zarazem jej zakres działania, prawa i obowiązki członków którymi są wszystkie centrale spółdzielni i spółdzielczo-państwowe oraz zrzeszone w nich spółdzielnie, następnie sprawę władz Związku, którymi są Krajowy Kongres Spółdzielczy, Naczelna Rada Spółdzielcza i Zarząd Centralnego Związku Spółdzielczego.

Do reprezentowania spółdzielni z terenu województwa ustawa powołuje wojewódzkie zjazdy i rady Związku.

Zrzeszeniem wszystkich spółdzielni danego typu jest, według wymienionej ustawy, Centrala spółdzielni, będąca również sama spółdzielnią.

Obywatelskie komisje podatkowe i lustratorzy społeczni.

(Dz. U. R. P. Nr 31, poz. 209).

Rozporządzenie Ministrów Skarbu i Sprawiedliwości z dnia 24 czerwca 1948 r. zawiera szereg norm wykonawczych w zakresie organizacji i kompetencji obywatelskich komisji podatkowych oraz uprawnień lustratorów społecznych

— w oparciu o ustawę z dnia 2 czerwca 1947 r. (Dz. U. R. P. Nr 23, poz. 156), której jednolity tekst ogłoszono w tym samym numerze 31 Dz. U. pod poz. 210.

Opłaty za tabliczki rowerowe.

(Dz. U. R. P. Nr 32, poz. 216).

Rozporządzenie Ministrów: Komunikacji, Administracji Publicznej, Ziem Odzyskanych i Bezpieczeństwa Publicznego z dnia 30 kwietnia 1948 r. zastrzega ustalenie interesowanych Ministrów wysokości opłat, należnych zarządom gmin za wykonanie i wydanie tabliczki rowerowej. (Zarządzenie to jeszcze nie zostało ogłoszone).

Z opłat przypada na rzecz gminy 2/5 części.

Budowa i utrzymanie dróg publicznych.

(Dz. U. R. P. Nr 34, poz. 225).

Ustawa z dnia 16 czerwca 1948 r. wprowadza szereg zmian w dotychczas obowiązującej ustawie drogowej z r. 1920.

Najważniejsze postanowienia dotyczą zniesienia kategorii dróg wojewódzkich, które stają się drogami państwowymi, ześrodkowania nadzoru administracyjnego i technicznego nad

drogami powiatowymi i gminnymi w urzędach wojewódzkich, jako organów Min. Komunikacji w tym zakresie, zrównania samorządowej służby drogowej pod względem umundurowania i innych świadczeń z państwowym personelem drogowym, urządzania na obcych gruntach zasłon odśnieżnych i odszkodowania dla właścicieli gruntów za szkody stąd powstałe, a wreszcie zwolnień od obowiązku dostarczenia robocizny i środków przewozowych.

Rozwiązanie nieczynnych związków zawodowych i ich zrzeszeń.

(Dz. U. R. P. Nr 34, poz. 230).

Ustawa z dnia 25 czerwca 1948 r. uznaje za rozwiązane z mocy samego prawa pracownicze związki zawodowe, ich zrzeszenia oraz stowarzyszenia które w czasie od 1 stycznia 1945 r. do dnia wejścia jej w życie (tj. do dnia 23 lipca 1948 r.) nie zostały zarejestrowane w przepisanim trybie.

Podział nieruchomości na obszarach miast i niektórych osiedli.

(Dz. U. R. P. Nr 35, poz. 240).

Ustawa wprowadza wymóg zezwolenia powiatowej władzy administracji ogólnej na podział nieruchomości, położonych w granicach miast, okręgów ochrony sanitarnej uzdrowisk i na obszarach przeznaczonych na zespoły mieszkaniowe oraz na niektóre inne cele użyteczności publicznej.

Zaopatrzenia inwalidzkie.

(Dz. U. R. P. Nr 35, poz. 241).

Rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej i Ministra Skarbu z dnia 28 czerwca 1948 r. wyznacza władze, powołane do przyjmowania rozszczeń i ustalania warunków do zaopatrzenia inwalidzkiego.

Władzami tymi są starostowie powiatowi wzgl. grodzcy o rozszerzonej specjalnie dla tych spraw właściwości terytorialnej oraz utworzone przy nich komisje inwalidzkie.

KOMUNIKAT W SPRAWIE ZNIŻEK KOLEJOWYCH DLA SAMORZĄDOWCÓW

Otrzymujemy alarmujące zapytania, jakoby legitymacje, uprawniające do zniżek kolejowych, miały być zmienione.

Po porozumieniu się z Min. Komunikacji oświadczamy:

- a) w obecnym czasie Min. Kom. nie zmienia legitymacji kolejowych;
- b) legitymacje dotychczasowe, o ile są przedłużone na r. b. — są ważne;
- c) o każdym wypadku zakwestionowania prawa do zniżki kolejowej prosimy nam donosić — z dokładnym opisem przebiegu zajścia i nazwiskami występujących tam osób.

POŚREDNICTWO PRACY – Ogłoszenia

1.

Zarząd Miejski w Nowym Targu
ogłasza konkurs na stanowisko:

- 1) KIEROWNIKA REFERATU SPRAW TECHNICZNYCH I MAJĄTKOWYCH.
- 2) TECHNIKA BUDOWLANEGO.
- 3) TECHNIKA DROGOWEGO.

Wymagane kwalifikacje:
ad 1) Dyplom Wyższej Uczelni Technicznej.
ad 2) i 3) świadectwo ukończenia co najmniej średniej szkoły budowlanej, względnie technicznej.
ad 1) do 3) Odpowiednia praktyka.

Wynagrodzenie:
ad 1) według grupy VII, łącznie z dodatkiem służbowym i wszelkimi dodatkami obowiązującymi w samorządzie terytorialnym.

ad 2) i 3) według grupy VIII z obowiązującymi dodatkami. Stanowiska do objęcia od 1 stycznia 1949 r. Do podań dołączyć należy odpisy odpowiednich dokumentów.

Burmistrz:
Mgr Magierski T.

2.

Wydział Powiatowy w Białymstoku
ogłasza konkurs na stanowisko
INSPEKTORA SAMORZĄDU GMINNEGO
z poborami wg. V wzgl. VI st. sł., w zależności od posiadanych kwalifikacji.

Wymagane jest najmniej średnie wykształcenie, oraz 3-letnia praca na stanowisku referendarskim w samorządzie.
Podania wraz z odpisami świadectw szkolnych i dotychczasowej pracy, życiorysem i podaniem osób, mogących udzielić referencji — nadsyłać do dnia 15.II 1949 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta Powiatowy:
L. Parszuto

3.

Zarząd Miejski w Malborku, woj. Gdańskie,
ogłasza konkurs na stanowiska:
DYREKTORA ZAKŁADÓW I PRZEDSIĘBIORSTW
MIEJSKICH,
KIEROWNIKA ZARZĄDU NIERUCHOMOŚCI.

Od kandydatów wymagane:
ad 1. Wyższe wykształcenie techniczne wzgl. ekonom. inicjatywa, kilkuletnia praca na stanowisku kierowniczym w przedsiębiorstwach komunalnych.

ad 2. Średnie wykształcenie techniczne, inicjatywa, fachowość i znajomość gospodarki przedsiębiorstw komunalnych.
Uposażenie do omówienia. Mieszkanie zapewnione. Pragnie się zaangażować siły pierwszorzędne.

Podanie wraz z życiorysem i odpisami świadectw z poprzedniej pracy należy nadsyłać do Zarządu Miejskiego.
Burmistrz

4.

Zarząd gminny Gronowo, pow. Złotowski, woj. szczecińskie
przyjme od zaraz

KANCELISTĘ (KE)
ze znajomością spraw podatkowych i ewidencji ruchu ludności.

Wynagrodzenie wg. XI—X grupy płacy.
Od kandydatów(tek) wymagane jest ukończenie przynajmniej 7 kl. szkoły powsz. oraz praktyka biurowa.

Bezpłatne mieszkanie zapewnione.
Podania-oferty należy składać wprost do Zarządu gminy.
p. o. Wójt gminy:
Cieślik Antoni

5.

Zarząd gminy Wierzychowo k /Drawska, wojew. szczecińskie,
poszukuje następujących sił fachowych:

- 1) REFERENTA PODATKOWEGO ZE ZNAJOMOŚCIĄ KSIĘGOWOŚCI SAMORZĄDOWEJ.
- 2) REFERENTA WOJSKOWO-MELDUNKOWEGO.
- 3) REFERENTA-MASZYNISTKI

Reflektuje się na siły kwalifikowane, płci żeńskiej.
Uposażenie wg. IX grupy wraz z wszelkimi dodatkami. Mieszkania na miejscu zapewnione plus ewent. przydział mebli. Piękna i zdrowa okolica. Stacja kolejowa na miejscu.

Podania z dołączeniem życiorysu i świadectwami z dotychczasowej pracy, należy składać do Zarządu gminnego w Wierzychowie k /Drawska.

Posady do objęcia od zaraz.

Wójt gminy:
J. Stemplewski

6.

Zarząd Gminny w Mąkowsku, pow. Bydgoszcz,
ogłasza konkurs na stanowisko

SEKRETARZA GMINNEGO
oraz

REFERENTA PODATKOWEGO.

Warunki wg. uposażenia pracowników samorządowych. Mieszkanie służbowe dla sekretarza zapewnione.
Podania wraz z odpisami świadectw kierować do Zarządu Gminnego w Mąkowsku.

Sekretarz Gminy:
A. Koswenda

7.

Zarząd Gminny Wejherowo — Wieś, w Wejherowie, pow. morski, woj. Gdańskie

ogłasza konkurs na stanowisko

SEKRETARZA GMINNEGO.

Wynagrodzenie VII grupa. (Mieszkanie 2 pok. z kuchnią w bud. gminnym i światło).

Wymagana kilkuletnia praktyka samorządowa.

Stanowisko do objęcia od I.IV 1949 r.

Oferty wraz z życiorysem i odpisami świadectw należy kierować na adres: Zarząd Gminny Wejherowo—Wieś w Wejherowie.

Wójt:
Meier

8.

Z G Ł O S Z E N I E

Pracownik samorządowy — matura, kurs adm. samorz. w Krakowie, kurs dla inspektorów w Warszawie, kilkuletnia praktyka — zmieni miejsce pracy.

Zgłoszenia do Redakcji dla M. S.

9.

O G Ł O S Z E N I E

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Siedlcach
3 grudnia 1947 r. pod Nr 927 włącznięto firmę:

„SPÓŁDZIELNIA „PRACOWNIK MIEJSKI“

z odpowiedzialnością udziałami w Siedlcach“, m. Siedlce.

Odpowiedzialność członków udziałami: Kupowanie hurtowo, przerabianie oraz wytwarzanie artykułów spożywczych i przedmiotów użytku domowego oraz gospodarczego i odsprzedawanie je detalicznie swoim członkom i nieczłonkom.

Udział 500 zł., płatny 200 zł. przy przystąpieniu, resztę w ciągu 2-ch miesięcy od dnia przystąpienia. Zarząd Jan Antoś, Witold Balicki i Edward Koślacz. Zarząd trzyosobowy.

Oświadczenia woli w imieniu Spółdzielni składają i za Spółdzielnię pod stemplem firmy podpisują łącznie dwaj członkowie zarządu. Zawierane przez zarząd w imieniu Spółdzielni kontrakty w sprawach kupna, zastawu lub najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia przez Radę Nadzorczą i dopiero przy zachowaniu tego warunku obowiązują Spółdzielnię.

Postanowienie o sprzedaży nieruchomości należy do kompetencji Walnego Zgromadzenia.

W CIENIU POKRZYWY

„Wielkie miasto ...Słupsk...”

Historia Słupska jest boga'a i burzliwa. Sprawujący tam ongi rządy książę Barnim I. darował pewnej instytucji młyn i dobry kawał ziemi. Miał, jak z tego wynika — szeroki gest. Barnim zaś III, zapożyczył się u krzyżackiego plemienia na kwotę marek złotych 2.760. Widać z tego, że zbyt oszczędny nie był. Pożyczka na rok, a po tym czasie, jeśli jej nie zwróci — Słupsk z okolicą przechodzi na własność Krzyżaków.

Przed terminem spłaty nie miał, oczywiście, forsy. Słupczanie najpierw podnieśli lament, a potem do osadka się wysprzedali i niejako wykupili się z rąk i niewoli germańskiej.

Zmierzam do tego, że w atmosferze Słupska nie było skąpców, lecz mieli tam wszyscy, jak to się mówi, szczerze serca i hojne ręce.

Od czasów owych minęło lat ponad 700. To i owo na świecie zmieniło się również.

Wszystkie miasta Polski, a nawet... Warszawa... podpisują szybko i zgodnie zbiorowe układy pracy, a Słupsk nie.

Można ostupić.

„Wielkie miasto Słupsk”.

Prezydent miasta, tow. Czupryniak, nie jest szczodry... jak jego poprzednicy, rządzący Słupskiem w mrokach dziejów. Długo i mocno się zastanawiał, zanim podpisał. Przecież to, nie pożyczka krzyżacka, ani nie darowanie młyna miejskiego.

Barnim I czy III, niewątpliwie podpisałby natychmiast, wiedząc, że miejski lud roboczy odpracuje to — dla pożytku miasta.

Nie mając wcale złych nastawień, oczyma wyobraźni — widzimy zacnego (osobnego) i naprawdę dzielnego gospodarza miasta (opinia właściwych czynników) prez. m. Słupska, jak wertuje dokładne Dzienniki Urzędowe...

Lekura to sucha, bo sucha, ale bezsprzecznie pożyteczna, no i obowiazująca...

Zamawiamy w Zarządzie wielkiego miasta Słupska artykuł, na temat: „Usuńmy biurokrację z urzędowania w Słupsku też...”

Chętnie zaś zamieścimy sprostowanie, gdyby coś tam, tak nie było, jak piszemy — a to z uwagi na sympatię do wielkiego m. Słupska i do jego prezydenta. Mimo tych drobnych jego oporów.

Noworoczna ankieta „Samorządowca” z nagrodami

W dążeniu do możliwie najlepszego postawienia czasopisma Związkowego — pragniemy, by poszczególni Czytelnicy — jak i komórki Związkowe — wypowiadały się i nadsyłały nam uwagi, dotyczące treści „Samorządowca” — jak też i jego rozpowszechniania.

Wychodząc z tych założeń, ogłaszamy ankietę i prosimy o odpowiedź na poniższe pytania:

1. Wszelkie uwagi o „Samorządowcu”.
2. Jakże działałyby należałoby wprowadzić oprócz dotychczasowych?
3. Czy uważasz, że pismo powinno częściej wychodzić?
4. W jaki sposób chciałbyś pismo otrzymywać? (pocztą, przez Oddział, przez Radę Zakładową).

Za wykorzystane przez Red. odpowiedzi przeznaczamy nagrody książkowe, przyznane w drodze losowania.

Termin nadsyłania odpowiedzi do 28 lutego r. b.

Ogłoszenie wyników konkursu w marcu b. r.

Rostrzygnięcie Konkursu „Wczasowego”

„Samorządowiec” w porozumieniu z Wydziałem Wczasów Zarządu Głównego — rozpiął konkurs na reportaże z wczasów.

Niektóre z nadesłanych prac były zamieszczone w poszczególnych numerach „Samorządowca” — inne leżą w teczkach redakcyjnej, nie zamieszczone z braku miejsca.

Nagrody w postaci dwutygodniowego bezpłatnego pobytu „wczasowego” otrzymali:

M. Szykowski — Biała Krak., zarz. m.,

S. Rydz — Warszawa,

Zarząd Oddziału Miechów — do jego dyspozycji,

Zarząd Oddziału Siedlce — do jego dyspozycji,

Fr. Szosta — Kraków, tramwaje,

Fr. Jakubik — Września, wydz. pow.

Zainteresowani zgłoszą pisemnie do Wydz. Wcz. Zarz. Gł. terminy wykorzystania przez nich wczasów, jednak najmniej na 2 tygodnie przed terminem.

Miejscowości wczasowe wytypowałyby Zarząd Gł. w zależności od wolnych miejsc.

Nagrody — wczasy należy wykorzystać do 30 kwietnia b. r.

Zarząd Gł. pragnąłby, by pracownicy fizyczni mogli z w/w wczasów skorzystać.

W/w mogą odstąpić swą „wczasową” nagrodę wskazanej przez siebie — osobie.

Przypominamy, że 25. II b. r. kończy się termin
nadsyłania prac na związkowy, wielki



Konkurs

Literacki

Szczegóły w NrNr 6, 9 i 12 „Samorządowca“ ub.r.

Wpłać prenumeratę na rok 1949

oraz zaległa za

„Samorządowca”

SKŁADNICA

ZWIĄZKU ZAWODOWEGO
PRACOWNIKÓW SAM. TERYTORIALNEGO
I INSTYTUCJI UŻYTECZNOŚCI PUBL. R. P.

Warszawa, Al. Jerozolimskie 51

Tel. 8-86-40

zaopatruje ■ gminy wiejskie i miejskie we wszystkie druki
potrzebne do prowadzenia biurowości
oraz wszelkich spraw związanych
z działalnością samorządu terytorialnego

— Sprzedaż na miejscu lub na zamówienie za zaliczeniem pocztowym —

Wysyłka natychmiastowa

K A L E N D A R Z**„SAMORZĄDOWCA”****na rok 1949**

Przez swą treść – wydawnictwo
niezbędne dla wszystkich
działaczy samorządowych

Kalendarz roku 1949 jest
niejako dalszym ciągiem
kalendarza z roku 1948

Jedyny w całej Polsce—ka-
lendarz uzgodnionych
imion słowiańskich

**Aktualne arty-
kuły ▽ Bogaty
dział infor-
macyj-
ny**

Czynności rad narodo-
wych i zarządów gm.
zaktualizowana treść

Cena kosztów ———
własnych



Do n a b y c i a
w składnicy Związku

W A R S Z A W A
Al. JEROZOLIMSKIE 51

Redakcja i Administracja: Warszawa, Al. Jerozolimskie 51. Skr. p. 345.

Redaktor przyjmuje: środy, czwartki i piątki godz. 9 — 10. Sekretariat czynny codziennie od 9 — 14.
Tel. 88.6.40. Komitet Redakcyjny.

Wydawca: Związek Zaw. Pracown. Samorz. Terytorjalnego i Instytucji Użyteczności Publicznej R. P.

Prenumerata kwartalna zł 30.—. Cena numeru zł 10.—. Konto P.K.O. I-1526. Konto K.K.O. m. st. W-wy 127

Zakł. Graf. „Dziwnia”, W-wa Widok 84. B-67520

